IX kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii (nr 106)**

z dnia 14 czerwca 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii (nr 106)

14 czerwca 2023 r.

Komisja Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii, obradująca pod przewodnictwem posła **Grzegorza Napieralskiego (KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zwalczaniu nadużyć w komunikacji elektronicznej (druk nr 3069).

W posiedzeniu udział wzięli: **Paweł Lewandowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Jan Sołyga** zastępca dyrektora Departamentu Bezpieczeństwa Urzędu Komunikacji Elektronicznej wraz ze współpracownikami, **Maciej Groń** radca prawny Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej, **Tomasz Bukowski** ekspert Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej, **Grzegorz Barej** i **Emil Kędzierski** eksperci Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji, **Dominik Kapusta** lobbysta w PHU Dominik Kapusta oraz **Radosław Nielek** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Magdalena Krzymowska** i **Wioletta Więciorkowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Grabarczyk** i **Konrad Nietrzebka** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dzień dobry. Witam serdecznie.

Proszę o zajęcie miejsc.

Otwieram posiedzenie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii.

Stwierdzam kworum oraz przyjęcie protokołu poprzedniego posiedzenia Komisji wobec niewniesienia do niego zastrzeżeń.

Witam bardzo serdecznie posłów oraz gości biorących udział w posiedzeniu. Na samym początku chciałbym serdecznie przywitać pana ministra Pawła Lewandowskiego, Ministerstwo Cyfryzacji – dzień dobry, panie ministrze. Jest z nami zastępca dyrektora Departamentu Cyberbezpieczeństwa Marcin Wysocki – dzień dobry, panie dyrektorze, zastępca dyrektora Departamentu Telekomunikacji Tomasz Opolski – dzień dobry, panie dyrektorze, Agnieszka Sadowska, główny specjalista do spraw legislacji w Departamencie Prawnym – dzień dobry, witam bardzo serdecznie. Naukową i Akademicką Sieć Komputerową reprezentuje doradca dyrektora pionu do spraw regulacji prawnych i współpracy naukowej, pan Maciej Groń – dzień dobry, witam bardzo serdecznie. Urząd Komunikacji Elektronicznej reprezentuje pan Radosław Rosiak, pełniący obowiązki naczelnika w Departamencie Kontroli – witam bardzo serdecznie, Sławomir Zaniewski, główny specjalista w Departamencie Prawnym – dzień dobry, Piotr Stępiński, główny specjalista w Departamencie Prawnym – dzień dobry, witam serdecznie, Jan Sołyga, zastępca dyrektora Departamentu Bezpieczeństwa – witam bardzo serdecznie, Jarosław Wojciechowski, ekspert w Departamencie Bezpieczeństwa – miło mi bardzo, witam serdecznie. Z Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej jest Tomasz Bukowski, ekspert od spraw telekomunikacji – dzień dobry, witam bardzo serdecznie. Z Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji Emil Kędzierski, ekspert izby – dzień dobry, witam, Grzegorz Barej, ekspert izby – witam bardzo serdecznie. Witam również stałego doradcę naszej Komisji pana Radosława Nielka – dzień dobry.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zwalczaniu nadużyć w komunikacji elektronicznej (druk nr 3069). Czy są uwagi

do porządku dziennego? Wobec niezgłoszenia wniosków do porządku dziennego stwierdzam jego przyjęcie.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Czy przed przystąpieniem do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy pan minister Paweł Lewandowski chciałby zabrać głos? Nie. Dziękuję, panie ministrze.

W takim razie przychodzimy do rozpatrzenia. Czy są uwagi do tytułu projektu ustawy? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, dzień dobry. Konrad Nietrzebka, Biuro Legislacyjne.

Panie przewodniczący, do samego tytułu uwag nie mamy. Rozumiemy, że tytuł nie musi koniecznie odzwierciedlać każdego aspektu, jaki jest regulowany przedmiotowym projektem ustawy.

Natomiast chcielibyśmy, korzystając z okazji, poprosić już w tym momencie o upoważnienie dla Biura Legislacyjnego do dokonania niezbędnych korekt o charakterze redakcyjno-legislacyjnym. Bowiem na przykład w przypadku tytułu będzie trzeba zmienić kolejność odnośników. Nie będziemy już o tym wspominać, natomiast w tych kwestiach stricte redakcyjno-legislacyjnych zadbamy o to w przypadku udzielenia nam takiego upoważnienia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo panu dziękuję.

Czy pan minister i pan dyrektor wyrażą zgodę na takie rozwiązanie? Tak. Jest taka zgoda.

Dobrze. Dziękuję panu za tę propozycję. Stwierdzam, że tytuł został rozpatrzony przez Komisję.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 1. Czy są uwagi do art. 1? Najpierw, panie pośle, jeżeli pan pozwoli, Biuro Legislacyjne, a potem oddam panu głos, dobrze? Proszę bardzo.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeśli chodzi o art. 1, chcielibyśmy prosić o potwierdzenie przez wnioskodawców zasadności dokonania zmiany w art. 1 pkt 4. Mianowicie wyrazy „tytuł prawny do domeny” zastąpić wyrazami „tytuł prawny do domeny internetowej”. Natomiast wyrazy „wobec wpisania domeny internetowej” zastąpić wyrazami „wobec wpisania tej domeny”. Dalej bez zmian. To jest zabieg legislacyjny w związku z terminologią. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Panie ministrze?

Zastępca dyrektora Departamentu Cyberbezpieczeństwa Ministerstwa Cyfryzacji Marcin Wysocki:

Panie przewodniczący, jak najbardziej tak.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dobrze.

Panie pośle, oddaję panu głos.

Poseł Robert Gontarz (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym zgłosić poprawkę, która dotyczy nadania możliwości urzędom wysyłania bezpłatnych wiadomości przez bramkę SMS – żeby nie były podawane numery telefonów, tylko żeby do tych poszczególnych urzędów, które będą mogły wysyłać te darmowe, masowe SMS-y, była przypisana odpowiednia nazwa do tego konkretnego urzędu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo.

Pan minister, pan dyrektor?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Paweł Lewandowski:

To jest bardzo dobra poprawka.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Nie spodziewałem się innej odpowiedzi. Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać w tej sprawie głos? Biuro Legislacyjne? Bardzo proszę.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękuję.

Chcielibyśmy poprosić wnioskodawcę poprawki o przedstawienie związku z przedstawionym projektem. Bowiem proszę zwrócić uwagę – na samym początku mojej wypowiedzi poprzedniej stwierdziłem, że nie mamy uwag do tytułu, ponieważ jak zawsze, zgodnie z Zasadami techniki prawodawczej tytuł ustawy nie musi odzwierciedlać jeden do jednego zawartości. Natomiast musi określać kierunek, w którym mamy zmierzać w danym projekcie ustawy. Tytuł w tej chwili brzmi „o zwalczaniu nadużyć". A gdy spojrzymy na to, co przed momentem zostało zaprezentowane w poprawce, wydaje się, że jest to zakres nieco większy niż samo pojęcie „zwalczania nadużyć". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję.

Panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Robert Gontarz (PiS):

Uważam, że poprawka jak najbardziej wchodzi w zakres tejże ustawy. Jednocześnie tak jakby reguluje te wszystkie kwestie dotyczące wysyłania tych darmowych SMS-ów przez urzędy, tak aby w przyszłości nie było wątpliwości, czy to na pewno wysłał urząd, czy być może jakiś niepożądany podmiot. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Czy pan minister do uwag Biura Legislacyjnego, jeżeli chodzi o tę poprawkę, ma jakieś uwagi?

Podsekretarz stanu w MC Paweł Lewandowski:

W mojej ocenie, jak czytam tę poprawkę, to ona po prostu uzupełnia tę ustawę dokładnie o to, że eliminujemy możliwość podszywania się pod urzędy, dając urzędom uprawnienie do tego, by używały nazwy zamiast numeracji. To wiąże się z samą ideą.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

W takim razie przechodzimy do…

Jeszcze Biuro Legislacyjne. Przepraszam najmocniej, bardzo proszę.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Rozumiem, że pan poseł wnioskodawca poprawki… Gdy patrzymy na tę poprawkę, to ona ma charakter dość kompleksowy. W związku z tym ta poprawka nie będzie obejmowała tylko art. 1 pkt 3. Tutaj prosimy o potwierdzenie wnioskodawców. Wydaje się, że te wszystkie aspekty, które są w tej poprawce, a więc zarówno art. 2, dodawane artykuły od 8a do 8e, stanowią całość. W związku z tym chyba intencją wnioskodawców jest to, aby jednocześnie jedną poprawką, która ma charakter zbiorczy – bo kilka stron przepisów jest zmienianych – było razem rozpatrzonych i przegłosowanych kilka aspektów.

Poseł Robert Gontarz (PiS):

Tak. Chcielibyśmy, żeby ta cała poprawka, te wszystkie artykuły były rozpatrywane łącznie.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Czy tak możemy zrobić, panie mecenasie? Tak? Dobrze.

Czy są jeszcze uwagi lub pytania do pana posła bądź pana ministra, jeżeli chodzi o poprawkę? Proszę bardzo, pan ekspert.

Ekspert Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji Emil Kędzierski:

Dzień dobry państwu. Emil Kędzierski, Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji. Występuję dzisiaj w roli eksperta. Dziękuję, panie przewodniczący, za głos.

Szanowna Komisjo, ja bym chciał, jeżeli mamy taką możliwość, powiedzieć, że te przepisy są adresowane do przedsiębiorców telekomunikacyjnych, którzy wysyłają wiadomości SMS, czyli do operatorów sieci mobilnych. Ci operatorzy sieci mobilnych są zrzeszeni w Polskiej Izbie Informatyki i Telekomunikacji. Dla państwa wiedzy tylko chcę powiedzieć, że my tych przepisów wcześniej nie widzieliśmy i nie wiemy, czy one są technicznie wykonalne, czy nie, co jest potrzebne, żeby były wykonalne, jaki będzie nakład sił i środków i z czym się w ogóle wiąże wykonanie tych przepisów. Natomiast one są adresowane bezpośrednio do operatorów sieci mobilnych. Nigdy z operatorami sieci mobilnych, przynajmniej z tymi, których ja znam w Polskiej Izbie Informatyki Telekomunikacji, nie były konsultowane. Nie wiem, na ile są wykonalne, w jakich terminach, przy jakim nakładzie sił i środków i jaki te przepisy będą miały wpływ na jakość usług SMS świadczonych w Polsce. Musimy pamiętać, że te przepisy – tak ja je przynajmniej czytam – będą mówiły o tym i będą zobowiązały operatorów do tego, żeby filtrować ruch SMS. W związku z tym nie wiem, jaki to będzie miało wpływ na jakość usług SMS, z których polscy obywatele będą korzystali. Po prostu jest to dla nas coś całkiem nowego, z czym wcześniej nie mieliśmy okazji się zapoznać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję za ten głos. Ale muszę tylko jedną rzecz powiedzieć w ramach sprostowania czy wytłumaczenia. Otóż chciałem panu powiedzieć, że wczoraj przerwałem posiedzenie Komisji w związku z tym, że pan poseł zgłosił te poprawki. Zgodziliśmy się, że damy sobie przynajmniej dobę, żeby się z nimi zapoznać. My możemy oczywiście państwu skserować te poprawki… Są skserowane tak? Może pan zajrzeć.

Widzę pana, że się pan zgłasza. Za chwilkę oddam głos. Ale pan minister też prosił o głos, aby to wyjaśnić. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MC Paweł Lewandowski:

Szanowni państwo, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przedstawiciele telekomów, to nie jest trudna zmiana, która stanowiłaby jakiś poważny problem. To jest wyłącznie wskazanie, że dany podmiot nie identyfikuje się numerem, tylko nazwą. Technicznie dla was jest to do zrobienia w godzinkę. Zupełnie serio.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję, panie ministrze. Bardzo proszę, pan ekspert.

Ekspert Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej Tomasz Bukowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Tomasz Bukowski, Polska Izba Komunikacji Elektronicznej.

Przede wszystkim dziękuję za tę dobę na przejrzenie tego. Jeżeli idzie o kwestię nadpisów, o których mówił pan minister, to my się zgadzamy i wskazywaliśmy, że przy blokowaniu smishingu kwestia nadpisów również będzie konieczna. Natomiast chciałbym wskazać, że te poprawki wychodzą troszeczkę poza kwestię samego blokowania nadużyć. One wprowadzają coś tak zaskakującego jak dodatkowy rejestr przedsiębiorców do świadczenia tych usług. Bez wpisu do niego nie będą oni uprawnieni. Chciałbym stwierdzić, że to jest sprzeczne z art. 12 Europejskiego kodeksu łączności elektronicznej, który wymaga, aby ograniczenia świadczenia usług w łączności elektronicznej notyfikować Komisji Europejskiej przed wprowadzeniem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo.

Panie ministrze… Jeszcze jeden głos, bardzo proszę.

Ekspert Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji Grzegorz Barej:

Grzegorz Barej, ekspert PIIT.

Chciałem dodać tylko jedną uwagę techniczną. Pan minister powiedział, że to będzie dla nas do godzinka wdrożenia. Nie będzie. Nadpisy w SMS-ach składają się tylko z 11 znaków, niepolskich. Jeszcze są odpowiednio kodowane. Tak więc nie wpiszemy pełnej nazwy, na przykład Śląski Urząd Wojewódzki, tylko musimy dać jakąś nazwę skróconą. Sprzęt jest budowany w oparciu o standardy. My kupujemy później ten sprzęt. Tak więc pełnej nazwy na pewno nie wpiszemy. To muszą być jakieś skrócone nazwy tych nadpisów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo.

Panie pośle, panie ministrze, kto odpowie na te zapytania, zarzuty? Pan minister, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MC Paweł Lewandowski:

Poproszę pana dyrektora, żeby szczegółowo omówił.

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeżeli chodzi o pierwszy zarzut, dotyczący notyfikacji, to pragnę wyjaśnić, że notyfikacji nie wymagają przepisy, które stanowią transpozycję przepisów europejskich, w tym w przypadku dyrektywy Europejski kodeks łączności elektronicznej. Wdrożenie dwóch artykułów odnoszących się do fraudów znajduje się w tym akcie prawnym. Z tego względu notyfikacja nie jest wymagana.

Druga wątpliwość dotyczyła możliwości. Oczywiście, że są ograniczenia techniczne i mogą być takie pojedyncze przypadki, kiedy to będzie niewykonalne. Z naszej strony to rozumiemy i też deklarujemy wspólne warsztaty z zespołem Ministerstwa Cyfryzacji, CSIRT NASK oraz operatorów, w jaki sposób wykonać ten obowiązek, uczynić mu zadość. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie dyrektorze.

Czy ktoś jeszcze w sprawie tych poprawek? Biuro Legislacyjne już się wypowiedziało. Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos? Nie ma zgłoszeń. W takim razie przechodzimy do głosowania.

Proszę bardzo, kto z pań i panów posłów jest – rozumiem, że nad tymi poprawkami głosujemy łącznie – za tymi poprawkami, które przygotował pan poseł i które wczoraj nam przedstawił na piśmie? Kto z pań i panów posłów jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Głosowało 9 parlamentarzystów. Za 8, przeciw nikt, wstrzymała się 1 osoba. Dziękuję bardzo. Poprawki pana posła zostały przyjęte. Stwierdzam, że art. 1 został rozpatrzony przez Komisję.

Przechodzimy do art. 2. Proszę bardzo, czy są uwagi? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, kilka uwag do art. 2. Przede wszystkim w pkt 10 w art. 2 po wyrazie „przedsiębiorcę" należy dodać wyraz „telekomunikacyjnego" – i prosimy o potwierdzenie od wnioskodawców zasadności takiej zmiany. Będziemy również mieli wątpliwość co do definicji, które zostały zawarte w pkt 13–16, bowiem one de facto występują w projekcie tylko dwa albo trzy razy.

Natomiast wątpliwość nasza przede wszystkim dotyczy pkt 17. Bowiem proszę zwrócić uwagę, że to pojęcie występuje wyłącznie raz, czyli w pkt 8. Pytanie do wnioskodawców, czy w związku z taką sytuacją nie należałoby po prostu definicji, która została umieszczona w pkt 17, przełożyć do definicji, która jest w pkt 8. De facto wtedy będziemy mieli w pkt 8 – poczta elektroniczna to jest usługa komunikacji interpersonalnej, która nie umożliwia realizacji połączeń z numerami z planu numeracji krajowej lub międzynarodowych planów numeracji i która umożliwia przekazywanie komunikatów z wykorzystaniem standardu SMTP, czyli dalsza część brzmienia pkt 8. Prosimy wnioskodawców o odniesienie się. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję.

Panie ministrze, panie dyrektorze?

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie mecenasie, jak najbardziej popieramy tę zmianę. Według nas jest to zmiana stricte legislacyjna.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze uwagi do tego artykułu?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Przepraszam. Czyli pkt 13–16 pozostają bez zmian, tak?

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Jeśli Biuro Legislacyjne przyjmuje nasze wyjaśnienia, to bardzo o to prosimy.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Rozumiem, że nie ma głosu sprzeciwu, aby przyjąć art. 2 z tymi uwagami i poprawkami, które zgłosiło Biuro Legislacyjne, tak? Sprzeciwu nie widzę. Art. 2 mamy przyjęty.

Przechodzimy do art. 3. Bardzo proszę, pan poseł.

Poseł Robert Gontarz (PiS):

Chciałbym zgłosić poprawkę dotyczącą w zasadzie tego, o czym wczoraj rozmawialiśmy, m.in. uwagi, którą zgłaszał pan poseł Gramatyka, dotyczącej zamknięcia katalogu działań, które określałyby czyn niedozwolony. Jednocześnie w sposób jednoznaczny przedstawiamy rozwiązania, które mają zapewnić wszystkich obywateli o tym, że ta ustawa nie będzie dotyczyła karania tych, którzy w sposób jak najbardziej pozytywny, z dobrymi intencjami logują się przez VPN bądź korzystają z przeglądarki Tor. Wprowadzamy te rozwiązania, o których wczoraj rozmawialiśmy. Mam nadzieję, że one wychodzą naprzeciw stronie społecznej, przedstawicielom ekspertów, jak i innym, którzy wypowiadali się w tej sprawie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Biuro Legislacyjne?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, do samej poprawki nie zgłaszamy w tym momencie uwag. Natomiast chcielibyśmy odnieść się również do kilku innych aspektów, które są zawarte w art. 3. Otóż po pierwsze, w art. 3 ust. 1 pkt 1 chcielibyśmy prosić wnioskodawców o potwierdzenie zasadności zamiany wyrazów „bądź przez systemy rozliczeniowe” wyrazami „lub przez systemy rozliczeniowe”.

Dalej. W pkt 1–4, które de facto stanowią definicję przykładowych nadużyć w komunikacji elektronicznej, one będą, tak jak ma to miejsce w poprawce przedstawionej przez pana posła, na samym początku. Czyli na przykład „generowanie sztucznego ruchu” będzie to początek pkt 1 i potem jest: „– wysyłanie lub odbieranie komunikatów”, dalej bez zmiany.

Chcielibyśmy też zwrócić uwagę, że oczywiście poprawka zgłoszona przez pana posła wychodzi naprzeciw w ocenie wnioskodawcy temu, o czym wczoraj toczyła się dyskusja na posiedzeniu. Natomiast chcielibyśmy też zauważyć i prosić wnioskodawców o krótkie wyjaśnienie, bowiem art. 3 ust. 1 wprowadzenie do wyliczenia ma charakter bardzo generalny, przybliżony. To sformułowanie „w szczególności” wskazuje, że katalog nadużyć w komunikacji elektronicznej nie jest zamknięty, a te cztery punkty to jedyne cztery nadużycia, które zostały przez wnioskodawców wyszczególnione. Jeżeli mogliby-

śmy prosić wnioskodawców o wyjaśnienie, dlaczego taka konstrukcja – katalogu otwartego. Jak ona będzie w praktyce stosowana? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo serdecznie dziękuję.

Panie ministrze? Pan dyrektor, tak? Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Dziękuję.

Jeżeli chodzi o wszystkie uwagi Biura Legislacyjnego, to oczywiście my je popieramy. W przedmiocie wyjaśnienia tego katalogu otwartego – nadużycia w komunikacji elektronicznej to jest bardzo złożone zjawisko. Możemy wyodrębnić takich nadużyć pewnie co najmniej kilkanaście, może nawet kilkadziesiąt. Również ciągle zmieniają się formy, w jakich przestępcy wykorzystują sieci teleinformatyczne do ich popełniania. Natomiast ze względu na to, że z tymi czterema konkretnymi wskazanymi w ustawie są związane konkretne obowiązki i uprawnienia przedsiębiorców telekomunikacyjnych, a także są przewidziane dla nich sankcje administracyjne oraz sankcje karne, zasadne jest, aby te nadużycia wyciągnąć przed nawias. Natomiast oczywiście zdajemy sobie sprawę, że to jest krok, a nie rozwiązanie zupełnie wszystkich zjawisk nadużyć w komunikacji elektronicznej. To ma zasygnalizować ten zwrot „w szczególności". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś ma uwagi bądź pytania do Biura Legislacyjnego, do wnioskodawcy lub do pana posła jako wnioskodawcy? Nie widzę.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 3 z poprawką pana posła Roberta Gontarza oraz z uwagami Biura Legislacyjnego? Sprzeciwu nie widzę. Art. 3 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 4. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę. Poczekałem specjalnie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Chcielibyśmy tylko prosić posła wnioskodawcę o wyjaśnienie tej poprawki. Bowiem wydaje się, że ta poprawka nie dotyczy tylko art. 3. Rozumiemy, że te zmiany dotyczą art. 23 ust. 1 i art. 24 ust. 1. Bo chyba całość poprawki składa się jakby z trzech elementów, w związku z czym te zmiany byłyby w trzech jednostkach redakcyjnych.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Widziałem kątem oka, że pan poseł wyszedł na inną komisję, więc go usprawiedliwiamy. Musiał zagłosować. Tam, jak widać, jest gorętsza atmosfera. Zatem wybaczamy panu posłowi. Ale rozumiem, że poprawka była pisania w uzgodnieniu z panem ministrem, więc pan minister chętnie odpowie.

Podsekretarz stanu w MC Paweł Lewandowski:

Oczywiście. Wczoraj była też dyskusja, która dotyczyła tych przepisów. Chodziło również o to, żeby wykluczyć te wątpliwości, które się tam pojawiły. Poprawka w całości dotyczy tego zagadnienia. Dlatego jednocześnie wszystkie te kwestie tą poprawką chcieliśmy załatwić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Czy są jeszcze pytania bądź uwagi do tej poprawki, do artykułu lub do tego, o co wnosi Biuro Legislacyjne? Nie widzę.

Dobrze. Jeżeli nie ma sprzeciwu, uznam, że art. 3 został przyjęty. Sprzeciwu nie widzę. Art. 3 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 4. Proszę.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, prosimy wnioskodawców potwierdzenie zasadności dokonania zmiany w art. 4 ust. 1 – wyrazy „od odbiorców" zastąpić wyrazami „od odbiorców tych

wiadomości”. W ust. 4, jak również w następnych ustępach wyrazy „za pośrednictwem systemu teleinformatycznego” zastąpić wyrazami „za pośrednictwem systemu, o którym mowa w ust. 3”. W ust. 6 po wyrazach „w celu wymiany informacji” dodać wyrazy „o występowaniu smishingu wraz z wzorcami wiadomości”. W ust. 7 w związku z prowadzeniem skrótu w ust. 2 należałoby skreślić wyrazy „o którym mowa w ust. 2”. Przed terminami – to jest przed „14 dni” i „21 dni” – wpisać wyrazy „w terminie”. Dziękuję bardzo. Prosimy o potwierdzenie.

Podsekretarz stanu w MC Paweł Lewandowski:

Potwierdzamy.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy jest sprzeciw? Nie widzę. Razem z uwagami Biura Legislacyjnego art. 4 przyjmujemy.

Proszę bardzo, art. 5. Są pytania bądź uwagi? Czy jest przeciw wobec przyjęcia art. 5? Jeżeli nie zobaczę sprzeciwu, uznam, że art. 5 został przyjęty. Art. 5 został przyjęty bez wniesienia sprzeciwu.

Art. 6. Nie widzę uwag. Wobec niewniesienia zastrzeżeń ani sprzeciwu art. 6 został przyjęty.

Art. 7. Wobec niewniesienia sprzeciwu art. 7 został przyjęty.

Art. 8. Jest głos. Proszę bardzo, panie ekspercie.

Ekspert PIKE Tomasz Bukowski:

Dziękuję, panie przewodniczący.

To jest artykuł, do którego my wnosiliśmy zastrzeżenia z uwagi na to, że on wprowadza blokowanie SMS-ów innych niż wskazane i regulowane we wcześniejszych ustępach. Podnosiliśmy wątpliwości, że może on potencjalnie prowadzić do poważnych zakłóceń współpracy międzyoperatorskiej i naruszenia konkurencji. Dlatego postulowaliśmy, żeby blokowanie tych SMS-ów, które nie są zarejestrowane i kontrolowane przez NASK i prezesa UKE, odbywało się w tej sytuacji również z udziałem tych dwóch podmiotów, przynajmniej przez poinformowanie ich, aby mogły ingerować w przypadku, gdy nastąpi jakieś nadużycie ze strony operatora przy blokowaniu komunikatów.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję.

Pan minister, bardzo proszę. Czy pan dyrektor?

Podsekretarz stanu w MC Paweł Lewandowski:

Proszę państwa, w tym przepisie jest napisane, że „może”, a nie „musi”. Zatem jak ktoś ma wątpliwości, czy może stosować przepis, to jest napisane, że może. Po drugie, UKE i inni regulatorzy zawsze mogą bez konieczności wpisywania do przepisu odpowiedniego ustępu być informowani, konsultowani, a także sami mogą podjąć działania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo.

Panie mecenasie, dam głos najpierw stałemu doradcy, a potem panu. Proszę bardzo, Radosław Nielek.

Stały doradca Komisji Radosław Nielek:

Dzień dobry państwu.

Ja tutaj przychyliłbym się do zgłoszonego przez ekspertów izby zastrzeżenia. Bo tutaj problem polega po prostu na tym, że fakt zablokowania tego… Pytanie, kto dostaje informację o fakcie zablokowania tego SMS-a. Literalnie czytając te przepisy, może się okazać, że nikt nie dostaje takiej informacji, łącznie z nadawcą. Rozumiem, że operatorzy najbardziej obawiają się rozwiązania, w którym oni uznają SMS-a za poprawny, wysyłają go dalej, natomiast operator, który go przekazuje dalej – bo to przechodzi przez ileś tam sieci operatorskich – zablokuje taki SMS. W związku z tym pewnie operatorzy chcieliby dowiedzieć się przynajmniej, że ich SMS, który przez ich system antyfraudowy został uznany za poprawny, przez kogoś innego został zablokowany. Tutaj można się

dopatrywać różnych konfiguracji tych rozwiązań, można się dopatrywać też rozwiązań, w których jeden przedsiębiorca telekomunikacyjny dość intencjonalnie będzie blokował SMS-y innego przedsiębiorcy telekomunikacyjnego, pogarszając jego wrażenie odnośnie tego, jak działają jego usługi. Trzeba byłoby się zastanowić nad tym, kto powinien dostać informację o fakcie zablokowania tego SMS-a. Zapewne przede wszystkim powinien dostać nadawca, ale poza nadawcą pewnie też… Jeśli dostanie nadawca, to wtedy pewnie dostałby ją także operator telekomunikacyjny, który mógłby coś w tej kwestii zadziałać.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję.

Panie ministrze, to wyjaśnienie wydaje się logiczne.

Podsekretarz stanu w MC Paweł Lewandowski:

Prawda jest taka, że i tak wszyscy operatorzy mają umowy międzyoperatorskie między sobą. Już dzisiaj nawet stosują tego typu działania i się wzajemnie informują, jeżeli widzą tego typu rzeczy. My tak naprawdę wrzucamy w ramy prawne stan faktyczny, który istnieje. Dlatego jestem zdziwiony, szczerze powiedziawszy, tymi uwagami.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo.

Widzę pana. Ale u najpierw Biuro Legislacyjne, później wrócę do pana. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, pytanie do wnioskodawców. W art. 8 ust. 1 pojawiło się odesłanie „we wzorcu wiadomości, o którym mowa w art. 4 ust. 5”. Po pierwsze, chcielibyśmy zapytać, dlaczego akurat art. 4 ust. 5? Bo wydaje nam się, że jeśli już, to powinno tam być art. 4 ust. 2. A w ogóle w naszej ocenie należałoby te wyrazy „o którym mowa w art. 4 ust. 5” usunąć, bowiem w art. 4 ust. 2 mamy wprowadzony skrót odnośnie do wzorca wiadomości. Prosimy o potwierdzenie.

Natomiast na samym końcu ust. 1 proponujemy, aby wyrazy „takich krótkich wiadomości tekstowych SMS” zastąpić wyrazami „takich wiadomości”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję.

Pan minister? Pan dyrektor?

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Bardzo dziękuję za te poprawki. Wszystkie popieramy, panie mecenasie.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, panie ekspercie.

Ekspert PIIT Grzegorz Barej:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, kwestia informowania drugiej strony czy operatorów, którzy wysyłają te SMS-y o zablokowanych, była dyskutowana roboczo z przedstawicielami prezesa UKE i przedstawicielami ministerstwa. Generalnie ta kwestia została odrzucona, bo my identyfikujemy, że na tym można zbudować jakby dodatkowe fraudy. Jest operator A, który wysyła do operatora B 10 mln SMS-ów, my to blokujemy i informujemy że partia 10 mln SMS-ów została zablokowana. A w rozliczeniach telekomunikacyjnych my płacimy za zakańczanie. Czyli my zablokowalibyśmy i jeszcze byśmy musieli za to, że zablokujemy, temu operatorowi zapłacić za te 10 mln SMS-ów – nas obciążyłby tym na koniec. Ta kwestia była dyskutowana. Jako PIIT nie widzimy zasadności takiego rozwiązania. Po prostu ponieślibyśmy jeszcze większe szkody.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze jeden głos. Bardzo proszę, panie ekspercie.

Ekspert PIKE Tomasz Bukowski:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Nam nie chodzi o to, żeby nie było tego uprawnienia operatorów, które pozostaje poza wszelką kontrolą blokowania treści, tylko jeżeli stosowaliby to blokowanie, żeby nie płacić – tak jak tutaj kolega powiedział – aby informowali o tym NASK i prezesa UKE o tym, że dokonali takich działań antyfraudowych, po to żeby te urzędy mogły potwierdzić legalność tych działań. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo.

Ja mam takie pytanie, zanim oddam głos panu ministrowi – czy macie przygotowane rozwiązanie, jak by to mogło wyglądać w ramach poprawki? Zwracam się do ekspertów izb. Żeby to wychodziło naprzeciw temu, o czym mówicie.

Ekspert PIKE Tomasz Bukowski:

Nie. Niestety nie mamy.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Rozumiem.

Panie ministrze, proszę, chciał pan zabrać głos.

Podsekretarz stanu w MC Paweł Lewandowski:

Podtrzymujemy, że te przepisy powinny być w tym kształcie. Tutaj absolutnie zgadzamy się ze stanowiskiem dużych operatorów. Nie trzeba wpisywać w przepisach, że urząd, który ma jakieś uprawnienie, może to uprawnienie dodatkowo wykonać, skoro to wynika z jego kompetencji, które wynikają z innych ustaw. Naprawdę dopisywanie wszędzie, że ktoś coś może robić… Mogą to robić, jak na początku powiedziałem. To wszystko jest już uregulowane w całym systemie prawa. Nie trzeba do każdej ustawy jeszcze raz wpisywać czegoś, co wynika z prawa.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Panie ministrze, proszę nie odbierać moich wypowiedzi złośliwie, ale znając polskie realia, to jednak rozumiem przedstawicieli izb gospodarczych – dlaczego chcieliby uszczegóławiać różne kwestie. Moja propozycja…

Tak? Bardzo proszę, panie ekspercie.

Ekspert PIIT Emil Kędzierski:

Ponownie Emil Kędzierski, Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji.

Może ja dodam, że w dyskusji o tym przepisie chyba gubimy kontekst i kwestię, po co on został wprowadzony. U zarania – jak ministerstwo zaproponowało tę ustawę – jeden z problemów, który został zidentyfikowany, to były fale kampanii smishingowych, czyli takiej sytuacji, kiedy przestępcy wysyłają do obywateli masowe SMS-y z linkami prowadzącymi do stron, gdzie ludzie tracą pieniądze – fałszywe strony logowania, strony, gdzie ludzie podają i tracą swoje dane osobowe. Żeby państwo wiedzieli – może nie powinienem tego mówić – ale już dzisiaj część operatorów różnymi sposobami stara się z tym walczyć. Natomiast niestety przepisy europejskie i polskie są takie, że jakby organ przyszedł na kontrolę, to mógłby się czepiać, bo jest prymat zestawiania połączeń, a nie ma przepisów, które pozwalają blokować połączenia. W każdym przypadku, kiedy my zwalczamy tego typu nadużycia, to niestety bierzemy na siebie pewne ryzyko, że ktoś może być niezadowolony i powiedzieć – miał obowiązek zestawiać połączenie, a zablokował. I może się okazać, że błędnie zablokował. Jak są miliony przypadków, to nie ma maszyn i ludzi nieomylnych. Dlatego istota tych przepisów, tak jak ja pierwotnie rozumiałem cel ministerstwa – dlatego też przystąpiliśmy do tej współpracy, o tym mówiłem wczoraj – była taka, żeby z jednej strony państwo wzięło na siebie część odpowiedzialności i jednak identyfikowało te przypadki, kiedy smishing idzie… To, jak rozumiem, będzie rolą NASK i te przepisy są tak skonstruowane, że NASK tworzy wzorzec wiadomości, przekazuje go nam, a my blokujemy. Natomiast znowu NASK pewnie nie jest nieomylny. NASK pewnie wszystkiego na świecie nie wychwyci. NASK może nie mieć zasobów i mocy przerobowych do tego, żeby zidentyfikować wszystkie przypadki.

Ten przepis art. 8 jest właśnie po to, żeby operatorzy, kiedy sami zidentyfikują falę smishingową, mogli ją po prostu zablokować bez czekania na CSIRT NASK. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo.

Mam pytanie, panie doktorze, panie ministrze – a czy na przykład przeciętny Kowalski dostanie informację, że jego SMS został zablokowany?

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Panie przewodniczący, to zależy, w jakim trybie zostanie zablokowany. Jeżeli chodzi o to zablokowanie, o którym rozmawiamy w art. 8, to ono jest uzupełniające. Jeżeli, szanowni państwo, macie wrażenie, że dostajecie za dużo oszukańczych SMS-ów, to dostawalibyście jeszcze więcej, gdyby operatorzy części tego ruchu, co do którego są przekonani, że jest oszukańczy, nie kierowali do was. Zatem to jest jakby potwierdzenie tej kompetencji. O tym jest cała historia. Natomiast jeżeli chodzi o zablokowanie w tym trybie, to oczywiście będzie informacja przekazywana dokładnie na takich samych zasadach, na jakich to działa teraz w ramach współpracy międzyoperatorskiej. My tym przepisem nie zabieramy żadnego uprawnienia ani obowiązku.

Jeżeli chodzi o blokowanie z wzorca NASK, czyli to drugie rozwiązanie walczące ze smishingiem, to oczywiście będzie taka informacja na temat wzorca opublikowana na stronie. Każdy będzie z opóźnieniem – po 14 lub 21 dniach – mógł się zapoznać z tym wzorcem i na podstawie tej informacji dojść do konstatacji, że ta usługa telekomunikacyjna nie została wykonana. Dowie się też od operatora w przypadku rozliczeń.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Gdzie tak jest napisane, panie dyrektorze?

Podsekretarz stanu w MC Paweł Lewandowski:

Może inaczej. Pan zapytał o zwykłego Kowalskiego. Proszę pamiętać, że ta ustawa nie jest na zwykłego Kowalskiego, nie jest na pana Józia, który wysyła 20 SMS-ów, tylko to jest ustawa na zorganizowane grupy przestępcze, które wysyłają setki tysięcy SMS-ów. Ja wyobrażam sobie sytuację, że jeżeli pan Józio wyśle sobie SMS-a do kogoś, żeby złapać kogoś na jakieś hasło, bo chce wyłudzić od niego hasło, taka rzecz nie załapie się bezpośrednio do wzorca, bo on wyśle sobie prywatnie. Chodzi o podmioty, które masowo przestępczo realizują takie zadania. On najpewniej… Jeżeli zostanie to w ogóle wychwycone. Nie sądzę, szczerze powiedziawszy, aby takie pojedyncze, małe akcje SMS-owe były wyłapywane. Raczej nie dostawałby informacji. Nie sądzę, żeby to skutecznie było wyłapane i zablokowane. Takich zwykłych Kowalskich to do końca nie dotyczy– tylko zorganizowanych, dużych podmiotów.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo.

Pan doradca, bardzo proszę.

Stały doradca Komisji Radosław Nielek:

Panie ministrze, to oczywiście jest tak, że to nie dotyczy. Ustawa nie jest pisana po to, żeby zablokować SMS-y, które Kowalski wysyła do swojej córki, podając jej hasło albo prosząc ją o to, żeby podała jakieś tam hasło do czegoś. Nie po to jest pisana ta ustawa. Ale to nie znaczy, że nie może się okazać, że Kowalski, wysyłając taki SMS, albo z jakiegoś powodu wpasuje się we jeden z wzorców, który NASK przygotował, albo zostanie zablokowany przez wzorzec, który operator telekomunikacyjny przygotuje sam – do czego ten przepis, o którym rozmawialiśmy przed chwilą, go także upoważnia. W tej sytuacji on wysyła SMS-a i ten SMS nie dojdzie. Czy on powinien dostać odpowiedź z informacją o tym, że SMS nie został wysłany albo został zablokowany? Raczej tak. W przeciwnym razie te uprawnienia dotyczące możliwości zaskarżania decyzji o blokowaniu są czysto wirtualne. Bo on by musiał weryfikować, czy każdy SMS doszedł, następnie weryfikować to z publikowaną 14 dni później listą wzorców. I to jeszcze nawet nie uprawniałoby do tego, żeby stwierdzić, czy jego SMS został zablokowany, czy nie – on dalej tego by nie wiedział, bo mógłby zostać zablokowany z wykorzystaniem rozwiązań operatorskich. Oczywiście można powiedzieć, że może sobie sprawdzić na fakturze czy rachunku, że nie

zapłacił za ten jeden SMS, który wysłał. Ale SMS-y są z reguły nielimitowane, więc tego też nie będzie na tej fakturze. Ja rozumiem, że to nie jest do niego adresowane, ale z drugiej strony możemy mieć sytuację, w której zablokujemy SMS Kowalskiego bez poinformowania go. Tutaj nie ma żadnego mechanizmu ochrony, który na przykład nakładałby na operatorów konieczność poinformowania o tym Kowalskiego, którego informacja została zablokowana. Możemy się spierać o proporcje – czy to będzie 95% do 5%, czy 99% do 1% – ale na pewno nie możemy być pewni, że to będzie 100% do 0%. Takich systemów w 100% dokładnych bazujących na wzorcach po prostu nie ma.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję.

Pan dyrektor i pan minister. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Bardzo dziękuję.

Oczywiście, że idealnych systemów nie ma. Dlatego jest przewidziany szereg mechanizmów, aby dostosowywać wzorce. Rzecz, która dotyczyć ma tego Kowalskiego, musiałaby dotyczyć sytuacji, w której będzie się to pokrywać z wzorcem: „Hej. Nie zapłaciłeś za prąd. Dodaj mi 5 zł". Tego typu sytuacji. Natomiast cała lista związana z tym, co jest blokowane przez rozwiązania techniczne, będzie opublikowana. Ona będzie opublikowana z opóźnieniem pomiędzy 14 a 21 dni – z tego względu, że jakby była publikowana natychmiast, to oczywiście przestępcy by się do tego dostosowywali. Bo ok. 14 dni trwają zazwyczaj te kampanie, ta wysyłka smishingowa. Ten problem ma charakter teoretyczny, a wydaje mi się, że możliwość zmiany tego wzorca i zastosowania odpowiednich algorytmów przez ekspertów z CSIRT NASK zapewni, że ta skuteczność, tzn. przede wszystkim false positive, będzie wynosiła… Nie będę się spierał, że ona będzie wynosiła 5%, bo jestem przekonany, że nie będzie – że mówimy tutaj o ułamkach ułamków. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie dyrektorze.

Panowie, ja mam propozycję. Ta dyskusja może trwać długo i ja to rozumiem. Myślę, że wyjdę tą propozycją naprzeciw oczekiwaniom państwa z izb gospodarczych, ale również wnioskodawców, czyli ministerstwa. To jest tak naprawdę pierwsza okrążenie, które robimy, czyli w Sejmie. Ustawa trafi do Senatu. Moja propozycja jest następująca – żebyście się po prostu porozumieli z ministerstwem i na poziomie Senatu przygotowali takie poprawki, które wyczerpią wasze oczekiwania do tego artykułu. Czy tak możemy się umówić?

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Tak, panie przewodniczący. Natomiast proces jest transparentny i jeżeli ustawa nie sprawi, że zostaną ograniczone do minimum liczby smishingowych SMS-ów, to tu będzie odpowiedź. W naszej ocenie to uprawnienie jest niezbędne.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Ja rozumiem te stronę. Nie chcę nikogo blokować. Rozumiem, że izby nie są przygotowane do tego, żeby zgłosić konkretne rozwiązanie.

Pan minister, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MC Paweł Lewandowski:

My zasadniczo uważamy… To też nie jest tak, że my sobie to rozwiązanie wymyśliliśmy, tylko wypracowaliśmy je we współpracy z izbami. Ja rozumiem, że jedna z izb nie zgadza się z kształtem tych przepisów. Nie wiem, jaka intencja za tym stoi. Natomiast jakby core operatorów, ci najwięksi, którzy realizują gros połączeń, przede wszystkim SMS-owych, ten kształt przepisów uważają za adekwatny. Oczywiście jesteśmy otwarci na propozycje. Jak pan przewodniczący powiedział, jeszcze mamy kilka etapów przed sobą. Natomiast wydaje mi się, że ten przepis wyczerpuje naszą intencję i jest zrozumiały dla wszystkich uczestników rynku. Ja nie rozumiem intencji, która stoi za, nie wiem, wykreśleniem go, zmianą. Nie rozumiem zupełnie.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Panie ministrze, nawet jakby to była najmniejsza izba gospodarcza czy najmniejsza gremium, które wnioskuje o coś, to też warto ich wysłuchać.

Podsekretarz stanu w MC Paweł Lewandowski:

Oczywiście. Ja rozumiem. Zawsze słuchamy wszystkich. Poprzednio głównie popierałem małych operatorów – przy poprzedniej ustawie.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Szukam opcji, żeby zakończyć dyskusję, a rozwiązanie było adekwatne i satysfakcjonowało obie strony. Rozumiem, że zgadzalibyście się państwo na takie ewentualne przygotowanie?

Ekspert PIKE Tomasz Bukowski:

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję.

Muszę zapytać Biura Legislacyjnego, bo już zapomniałam, czy zgłaszało do tego artykułu jakieś swoje uwagi? Chyba tak? I ministerstwo je przyjęło. Dobrze pamiętam?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Tylko skrót.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

OK.

Czyli omówiliśmy art. 8 wraz z uwagami. Czy jest do tego sprzeciw? Nie widzę. Art. 8 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 9. Bardzo proszę, są uwagi? Biuro Legislacyjne? Nie ma uwag. Czy jest sprzeciw do art. 9? Sprzeciwu nie widzę. Art. 9 został rozpatrzony.

Art. 10? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w art. 10 mamy kilka uwag, pytań, wątpliwości. Pierwsza z nich – to jest ust. 2. Pytanie do wnioskodawców. Gdy patrzymy na regulację, która jest zawarta w ust. 2 oraz w ust. 7, wydaje się, że intencją wnioskodawców jest to, aby wskazać w ust. 2, kto może złożyć wniosek do prezesa UKE, natomiast w ust. 7 – kwestia dokonywania wpisów w tym wykazie. W związku z tym pojawia się uzasadniona wątpliwość co do tego, o jakim numerze jest mowa w ust. 2 i 7. Ale uwzględniając intencje tego przepisu, wydaje się, że zasadnym byłoby po prostu usunięcie wyrazu „numeru", zarówno w ust. 2, jak i w ust. 7. Prosimy wnioskodawców o potwierdzenie.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo.

Pan dyrektor?

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Popieramy.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję, to jest ust. 2.

Natomiast dalsze wątpliwość dotyczą tego, co mamy w ust. 4 pkt 2. Gdy państwo spojrzycie na ten przepis – on stanowi o tym, że wniosek zawiera wskazanie numeru, który ma służyć wyłącznie do odbierania połączeń głosowych – w obecnym brzmieniu, wydaje się, że tego typu regulacja, wniosek nie może obejmować ust. 3. Albowiem ust. 3 dotyczy numerów wykorzystywanych przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego włącznie na potrzeby własnego biura obsługi klientów lub infolinii. W związku z tym mamy taką wątpliwość, czy faktycznie ust. 4 pkt 2 ma dotyczyć wyłącznie tego numeru, który ma służyć tylko do odbierania połączeń głosowych, czyli de facto dotyczy tylko

ust. 1. Bo wydaje się, że to nie do końca jest zgodne z intencją wnioskodawców. De facto to wskazanie numeru powinno dotyczyć zarówno ust. 1, jak i ust. 3. Ale jeżeli w ten sposób byśmy do tego tematu podeszli, to w ust. 3 wydaje się zasadnym, aby po wyrazie „numerów" dodać wyrazy „służących wyłącznie do odbierania połączeń głosowych" i dalej: „wykorzystywanych przez przedsiębiorcę" – i dalej bez zmiany. Natomiast w ust. 4 w pkt 2 to, co mamy, brzmiałoby: „wskazanie numeru, o którym mowa w ust. 1 lub ust. 3". Bardzo prosimy o krótkie wyjaśnienie, ewentualnie potwierdzenie zasadności takiej zmiany.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Panie mecenasie, bardzo dziękujemy za te uwagi. Słuszność wszystkich potwierdzamy – zgodnie z sugestią Biura Legislacyjnego.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, kontynuując, mamy ust. 5 – po wyrazach „do dysponowania numeru" proponujemy dodać wyrazy „którego ten wniosek dotyczy". W ust. 7 po wyrazach „od dnia otrzymania wniosku" dodać wyrazy „o którym mowa w ust. 2 lub 3". Prosimy o potwierdzenie zasadności takiej zmiany.

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Potwierdzamy.

Legislator Konrad Nietrzebka:

W ust. 9 z kolei pojawia się sformułowanie stanowiące o tzw. numerze niewykorzystywanym. Chcielibyśmy zapytać wnioskodawców, co należy rozumieć przez to pojęcie, bowiem „wykorzystywanym", jak rozumiem, w jakimś celu. Jeżeli można prosić o wyjaśnienie tego pojęcia.

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Oczywiście, panie mecenasie. Numer niewykorzystany ma zarówno agregować sytuację, kiedy ta numeracja została udostępniana przez prezesa UKE – to jest taki tryb pierwotny przydzielania numeracji – jak i na podstawie umów o udostępnienie tej numeracji, czyli dla takich wtórnych podstaw prawnych do korzystania z numeracji. W tym sensie intencją projektodawców było objęcie wszystkich okoliczności, wszystkich tych stanów faktycznych.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Czy w ocenie wnioskodawców pozostawiamy to brzmienie bez zmiany, czy ewentualnie można by było spróbować wyrazy „numeru niewykorzystywanego" zastąpić jakimś zakresem przedmiotowym, który by określał ten numer?

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Panie mecenasie, alternatywą jest odniesienie się: „który nie posiada prawa do dysponowania numeracją na podstawie decyzji, o której mowa w art. 126 ust. 1 ustawy – Prawo telekomunikacyjne lub umowy, o której mowa w art. 128 ust. 1 ustawy – Prawo telekomunikacyjne. Prezes UKE niezwłocznie informuje wnioskodawcę o pozostawieniu wniosku bez rozpoznania". Jeżeli jest niezbędne doprecyzowanie, to również możemy się przychylić do takiego rozwiązania.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Panie przewodniczący, z pewnością wyjaśnienie tego pojęcia, które nie jest zdefiniowane i jest nieokreślone, będzie lepsze niż pozostawienie go w tej postaci. W związku z tym jeżeli Wysoka Komisja wyrazi na to zgodę, to ten fragment, który pan dyrektor przed momentem przytoczył, wkomponujemy w tekst na zasadzie zastąpienia wyrazów wyrazami – oczywiście dokonamy tego z akceptacją i potwierdzeniem tej zmiany przez wnioskodawców. Dziękujemy bardzo.

Jeśli chodzi o ust. 10, to z uwagi na niezbyt fortunne sformułowanie proponujemy usunąć wyrazy „w każdym czasie”. Wiadomo, że jeżeli można złożyć wniosek, to ten wniosek można złożyć w każdym czasie.

Natomiast w ust. 11 do wniosku o wycofanie numeru z wykazu – tutaj proponujemy dodać wyrazy „o którym mowa w ust. 1”. Bo ten wykaz jest w ust. 1. Natomiast mamy pewną wątpliwość do tego odesłania, które jest w dalszej części. Otóż przepisy ust. 4 i 5 stosuje się odpowiednio. Natomiast zachodzi wątpliwość, co z ewentualnie z ust. 6 i 9, które de facto mogłyby dotyczyć tej kwestii określonej w ust. 11. Bardzo prosimy wnioskodawców o odniesienie się.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Panie dyrektorze?

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Przychylamy się do propozycji poprawek. Wydaje nam się, że stosowanie odpowiednie do ust. 4 i 5 jest jak najbardziej właściwe.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję.

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Ust. 4, 5, 6 i 9 – te przepisy powinny być stosowane odpowiednio.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeżeli faktycznie intencją wnioskodawców jest objęcie odesłaniem ust. 4–6 i 9, bardzo byśmy prosili – ewentualnie przygotujemy taką poprawkę w wersji pisemnej – o przejęcie przez trzech posłów takiej zmiany.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Przygotujecie państwo taką poprawkę?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Właśnie kolega będzie pisał.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Ja ją podpiszę. Myślę, że całe prezydium również.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Myślę, że to będzie najwłaściwsze rozwiązanie.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Super. Tak zrobimy.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Natomiast ostatnie, co sygnalizujemy w art. 10, to w ust. 14 po wyrazie „wniosek” dodajemy wyrazy „o którym mowa w ust. 2, 3 i 10”. Bo wydaje się, że takie są intencje wnioskodawców.

W ust. 16 też doprecyzowanie – „wykazu, o którym mowa w ust. 1”.

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Panie mecenasie, popieramy wszystkie uwagi i przemyślenia Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

To wszystko, panie mecenasie, tak?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Tak, tak. Dziękujemy. Kolega już kończy tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Tak? Już jest? Znakomicie.

Czyli art. 10 z tymi wszystkimi uwagami plus poprawka podpisana przez posła Gonciarza, posła Czarneckiego i przeze mnie – czy jest sprzeciw? Sprzeciwu nie widzę. Art. 10 z poprawkami i z uwagami został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 11. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Konsekwencją jednej z uwag do art. 10 będzie zmiana w art. 11 pkt 1, gdzie zamiast wyrazów „służącego wyłącznie do odbierania połączeń głosowych" powinny być wyrazy „o którym mowa w ust. 1 lub 3".

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Popieramy.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy jest sprzeciw do art. 11? Nie widzę. Art. 11 z uwagami Biura Legislacyjnego został rozpatrzony. Bardzo dziękuję.

Art. 12. Biuro Legislacyjne i eksperci.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Chcielibyśmy poprosić o krótkie wyjaśnienie w zakresie art. 12 ust. 3, gdzie pojawia się sformułowanie „prawidłowe wykonanie". Rozumiemy, że regulacja z ust. 3 jest ściśle powiązana z ust. 5, w związku z czym prosimy o krótkie wyjaśnienie, jak prawidłowość tego wykonania będzie oceniana i przez kogo. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo.

Pan dyrektor… To jeszcze proszę spokojnie pomyśleć. Poprosimy o głos eksperta. Bardzo proszę.

Ekspert PIKE Tomasz Bukowski:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Nasza izba zgadza się z tymi konstrukcjami z art. 12. Tylko chcielibyśmy zwrócić uwagę na jedną rzecz – w obecnym brzmieniu ten artykuł powoduje, że środki techniczne i organizacyjne, jakie można nałożyć na operatorów, będą takie same dla wszystkich bez względu na ich wielkość. Mamy ewentualnie z tym rozróżnikiem 50 tys. abonentów, jeżeli będzie chciał… Nasza propozycja była taka, aby do tego przepisu dodać jedno zastrzeżenie – że przedsiębiorca telekomunikacyjny stosuje proporcjonalne i uzasadnione środki organizacyjne. Taki sam zapis jest już w Prawie telekomunikacyjnym w art. 175c w zakresie obowiązków bezpieczeństwa integracji sieci i usług. Dzięki temu ten zapis mógłby być na tyle elastyczny, że mały i średni przedsiębiorca mógłby nadal stosować adekwatne do jego wielkości środki techniczne przy blokowaniu tego i również rekomendacje prezesa UKE dla tych podmiotów byłyby dostosowane do ich wielkości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję.

Jeszcze stały doradca. Bardzo proszę.

Stały doradca Komisji Radosław Nielek:

Panie przewodniczący, to może pan minister odpowie… Bo ja w tym artykule odniosę się trochę do czegoś innego – tego zwolnienia z odpowiedzialności za świadczenie usług.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Pan dyrektor, bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Jeżeli chodzi o uwagę Biura Legislacyjnego, to w art. 11 pkt 1 wydaje się, że powinno być odwołanie do art. 10 ust. 1 i ust. 3 – bo znajdują się w różnych jednostkach organizacyjnych.

Jeżeli chodzi o zwolnienie i o prawidłowe wykonanie, to nad tym czuwać będzie na podstawie tych prerogatyw, które ma, prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Prawidłowe wykonanie to jest faktyczne stosowanie tych rozwiązań, które są zawarte. Jeżeli chodzi o skuteczność tych rozwiązań – to są rozwiązania techniczne. One nie mogą być określone w ustawie ani w rozporządzaniu ze względu na to, że mogłyby się szybko

zdezaktualizować i pozbawić tak naprawdę te rozwiązania skuteczności. Natomiast jest to rozwiązanie o charakterze quasi-samoregulacyjnym, tzn. jest to określona zachęta do tego, żeby regulator rynku telekomunikacyjnego wraz z przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi uszyli, dostosowali te rozwiązania, które są technicznie wykonalne, odpowiednie i proporcjonalne. To zwiększy pewność wszystkich uczestników rynku co do oczekiwań i zapewni odpowiednio wysoki poziom skuteczności tych rozwiązań, jeżeli chodzi o zwolnienie z odpowiedzialności w przypadku wykonywania tego porozumienia. Oczywiście czuwać nad jego realizacją będzie prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, stały doradca.

Stały doradca Komisji Radosław Nielek:

Ja rozumiem te przepisy i rozumiem, że to jest bardzo wygodne rozwiązanie z punktu widzenia organizacji tego systemu dla ministerstwa. Jest to też potencjalnie bardzo wygodne rozwiązanie dla operatorów. Ale dla klientów jest pewien problem, który wynika z tego rozwiązania. Bo co tutaj powstaje? Powstaje rozwiązanie, w którym operator podpisuje porozumienie z prezesem UKE. Sposób realizacji tego porozumienia – rozumiem, że to prezes UKE uznaje, że on jest poprawny – wpływa na możliwości lub brak możliwości reklamacyjnych dla osoby, która ma podpisaną umowę z operatorem. Zatem to jest, powiedziałbym, daleko idące rozwiązanie ograniczające mocno prawo do reklamacji w przypadku potencjalnej odpowiedzialności operatora za nienależyte wykonanie usługi.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo.

Panie dyrektorze?

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Uwierzcie mi państwo, że sytuacja użytkowników końcowych, abonentów jest szczególnie bliska prezesowi Urzędu Komunikacji Elektronicznej i nie podpisze się pod jakimkolwiek rozwiązaniem, które stawiałoby w niekorzystnej sytuacji abonentów. Natomiast porozumienie wymaga uzgodnienia, tzn. to nie jest tak, że prezes UKE narzuci, bo jest to akt konkludentny. Należy usiąść, wypracować wspólnie – eksperci regulatora z ekspertami rynku – stosowne rozwiązanie. Nie chciałbym, żeby wybrzmiała taka teza, że to narzucanie przez regulatora, i jeszcze teza, że narzucanie przez regulatora tych rozwiązań będzie przeciwko konsumentom, przeciwko użytkownikom końcowym, przeciwko abonentom – bo jest zupełnie odwrotnie.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

A jak prezes UKE nie będzie tak za użytkownikami końcowymi bądź abonentami, to co wtedy?

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Wtedy bez porozumienia przedsiębiorca telekomunikacyjny ma wciąż wdrożyć odpowiednie i proporcjonalne środki. To znaczy jeżeli jedna ze stron tego porozumienia do niego nie dołączy, to wciąż mamy obowiązek walki z nadużyciami telekomunikacyjnymi. Natomiast wtedy nie cieszymy się z tego dobrodziejstwa zwolnienia z odpowiedzialności. Wydaje nam się, że to jest rozwiązanie adekwatne i bardzo fair wobec wszystkich stron.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję, panie dyrektorze.

Stały doradca, później pan ekspert izby.

Stały doradca Komisji Radosław Nielek:

Ja bym tylko, panie dyrektorze, panie ministrze, chciał zwrócić uwagę, że to wyłączenie odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie usługi telekomunikacyjnej to jest bardzo szeroka kategoria. Bo ona potencjalnie nie dotyczy tylko skarg do prezesa UKE, ale dotyczy także różnych innych sytuacji, być może także rozstrzyga-

nych przed sądami. To jest więc rozwiązanie, które w mojej ocenie idzie bardzo daleko. Ja rozumiem, że znowu idziemy tym tropem, o którym mówili pan minister i pan dyrektor – że dotyczy to przestępczości zorganizowanej, że generalnie będą to SMS-y jakichś zorganizowanych grup przestępczych itd., że one nie będą tego skarżyć. A jak będą skarżyć, to trzeba chronić jakoś operatorów. To wszystko rozumiem. Tylko że przepisy nie dotyczą tylko zorganizowanych grup przestępczych, ale dotyczą każdej sytuacji i każdej potencjalnej skargi, w której taki aspekt będzie musiał być brany pod uwagę.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, my również jesteśmy świadomi. Teraz uwaga. Mechanizmy są dwa. Jeden to jest terminacja takiej komunikacji, w momencie kiedy będzie stuprocentowa pewność techniczna, że mamy do czynienia z ruchem fraudowym. Nie tak daleko idącym środkiem, w przypadku kiedy prawdopodobieństwo tego, że mamy do czynienia z oszustwem jest wysokie, ale mówiąc kolokwialnie, nie damy sobie ręki uciąć, jest klirowanie numeru – czyli spowodowanie takiej sytuacji, że nie powiąże on numeru abonenta, nie wyświetli się na urządzeniu końcowym i nie wprowadzi w błąd, że jest to na przykład komunikacja od osoby znanej, która jest w książce adresowej. Zdajemy sobie sprawę z gradacji tych rozwiązań, aby to rozwiązanie było uszyte na miarę, żeby znowu nie wylać dziecka z kąpielą. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, ekspert izby.

Ekspert PIIT Emil Kędzierski:

Szanowni państwo, szanowna Komisjo, ja w zasadzie czuję się o tyle dziwnie, że pierwszy raz zdarza mi się na komisji sejmowej do tego stopnia zgadzać się ze stroną rządową w sytuacji, kiedy mówimy o ustawie, która nakłada obowiązki pod groźbą kary na organizacje, które reprezentuję. Natomiast akurat w tym przypadku musimy też pamiętać, że mówimy o CLI spoofingu. Ten artykuł dotyczy CLI spoofingu, a więc sytuacji, którą państwo dobrze znacie – ktoś podszywa się pod czyjś numer, dzwoni do kogoś i mówi, że ktoś umarł albo jest w więzieniu, co jest nieprawdą. I teraz nigdzie – przynajmniej tak ja czytam te przepisy – nie ma mowy o tym, że abonent ma odebrane prawo do reklamacji czy prawo do wniesienia powództwa do sądu. Ten przepis mówi tylko tyle, że jeżeli będący stroną porozumienia czy też dostawcą usług operator wykona rekomendację prezesa UKE, postąpi zgodnie z ustawą, to nie ponosi odpowiedzialności za to, że połączenie zostało zestawione. Jeżeli połączenie zostanie zestawione, to abonent, który je wykonywał, wciąż ma prawo do złożenia reklamacji. Nic w tych przepisach tego nie wyłącza. Jeżeli złoży taką reklamację – bo jego połączenie zostało zablokowane albo sklirowane – to wtedy operator będzie musiał to wykonać i rozpatrzyć. Jeżeli po rozpatrzeniu reklamacji stwierdzi, że zablokował to połączenie, bo był to spoofing, to odpowie abonentowi: zablokowałem twoje połączenie, bo to był spoofing, podszywałeś się pod kogoś innego. Jeżeli abonent się nie będzie zgadzał z taką odpowiedzią na reklamację, to pójdzie z nią po prostu do prezesa UKE i do sądu. Znowu nic w przepisach tego nie wyłącza. Jeżeli natomiast abonent złoży reklamację i operator stwierdzi, że zablokował połączenie pomyłkowo – chciałem walczyć ze spoofingiem, ale nie udało się, pomyłka – to przeprosi, rozpatrzy reklamację pozytywnie i tyle. To są tylko takie konsekwencje. Chodzi wyłącznie o to, żeby prezes UKE nie mógł karać operatora za to, że operator zablokował połączenia, wywiązując się z przepisów ustawy. To jest właśnie ta bezpieczna zatoka, o której wczoraj rozmawialiśmy. Dlatego tak podwójnie trochę czuję niezręczność, że tak powiem, tak blisko z rządem w tym temacie się wypowiadając – bo jednak rząd wczoraj nie chciał zgodzić się na to, żeby przepisy dotyczące właśnie bezpiecznej zatoki wchodziły w życie w racjonalnym terminie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze uwagi bądź pytania? Nie widzę. Podsumowując, rozumiem, panie dyrektorze, że pan na uwagi Biura Legislacyjnego się zgodził, tak?

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Tak. Jeżeli one są zgodnie z wypowiedzią i uzgodniliśmy dokładnie to brzmienie, to jak najbardziej tak.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

OK. To mamy jasność.

Art. 12 z uwagami Biura Legislacyjnego – czy jest sprzeciw wobec przyjęcia artykułu? Nie widzę. Art. 12 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 13. Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, prośba do wnioskodawców o potwierdzenie następujących zmian. W ust. 2 po wyrazach „za prowadzenie listy" należałoby dodać wyraz „ostrzeżeń". W ust. 4 należałoby nadać brzmienie: „Każdy może zgłosić domenę internetową, o której mowa w ust. 3, do CSIRT NASK. Zgłoszenie może zawierać uzasadnienie". W ust. 5: „CSIRT NASK z inicjatywy własnej lub po otrzymaniu zgłoszenia, o którym mowa w ust. 4, wpisuje na listę ostrzeżeń domenę internetową, o której mowa w ust. 3". Dziękuję.

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Popieramy wszystkie poprawki.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo.

Ekspert PIIT Grzegorz Barej:

Grzegorz Barej.

Panie przewodniczący, państwo posłowie, na etapie legislacyjnym na poziomie Rządowego Centrum Legislacji w momencie konsultacji publicznych zgłaszaliśmy poprawkę, aby też wpisać domeny internetowe, które oferują komercyjnie możliwość podmiany numeru, czyli CLI spoofing. Wystarczy, że w Google wpiszemy CLI spoofing i po prostu wyskakuje cała lista takich stron. Wnosimy o rozważenie tego, żeby również te strony ewentualnie dopisać. Uważamy jako izba, że one są też dużym zagrożeniem. Tak właściwie każdy może wejść, wykupić sobie za 5 zł usługę i ile wlezie – przepraszam za kolokwializm – wysyłać te połączenia z automatu. Tam są różne techniki. Można próbkę głosu podkładać. Po prostu to jest ogólnodostępne. W związku z tym prośba o zastanowienie i wzięcie pod uwagę również zablokowania tych domen.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo.

Panie dyrektorze?

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Panie przewodniczący, rozważaliśmy te rozwiązania w toku prac. W ogóle otrzymaliśmy mnóstwo postulatów dotyczących rozszerzenia tego rozwiązania o różne sfery życia. Obecnie ta lista funkcjonuje, jest ona zupełnie niekontrowersyjna, a podmiotów, które się skarżą na to, że zostały zablokowane w tym trybie – bo ten tryb funkcjonuje ze względu na szczególne sytuacje – jest niewiele. Wszystko rozważymy i przedyskutujemy. Natomiast chcielibyśmy, aby było to przedmiotem odrębnych prac. Na ten moment opiniujemy negatywnie, natomiast jesteśmy otwarci na dalsze rozmowy i warsztaty na temat skuteczności tego rozwiązania, a także jego poszerzenia – z izbą, a także ze wszystkimi interesariuszami, którzy zgłaszali postulaty o podobnym charakterze w toku prac legislacyjnych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy takie wyjaśnienie panu odpowiada? Rozumiem, że możemy zastosować moją propozycję z poprzedniego artykułu? Panie dyrektorze? Na poziomie Senatu moglibyście nad tym popracować?

Podsekretarz stanu w MC Paweł Lewandowski:

Wydaje mi się, że w innym miejscu byśmy chcieli tę regulację i ten zakres, o którym było mówione…

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

W innym miejscu, czyli w innej ustawie?

Podsekretarz stanu w MC Paweł Lewandowski:

Tak jest.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Panie ekspercie?

Ekspert PIIT Grzegorz Barej:

Chciałem zapytać – w jakiej? Bo to jest ustawa nadużyciowa – a naszym zdaniem to jest nadużycie. Bo jeżeli publicznie są oferowane domeny internetowe…

Podsekretarz stanu w MC Paweł Lewandowski:

Już tłumaczę. W tej chwili opracowujemy cały szereg różnych rozwiązań dotyczących zabezpieczenia przed nadużyciami w internecie, w różnych aspektach, w różnych ustawach, przy okazji implementacji również prawa unijnego. Będzie miejsce w innym akcie prawnym na tego typu rozwiązania.

Ekspert PIIT Grzegorz Barej:

Dziękuję za wyjaśnienie.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Dobrze.

Czy jest sprzeciw do art. 13? Nie widzę. Art. 13 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 14. Czy jest sprzeciw do art. 14? Nie widzę. Art. 14 został rozpatrzony.

Art. 15. Czy jest sprzeciw? Nie widzę. Art. 15 został rozpatrzony.

Art. 16. Bardzo proszę, ekspert izby.

Ekspert PIKE Tomasz Bukowski:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Nasza izba zgłaszała propozycję usunięcia tego artykułu, który – przyznam szczerze – nie pasuje w ogóle do reszty ustawy. On jest przepisany częściowo z projektu Prawa komunikacji elektronicznej. Tam jest on pełniejszy i wolelibyśmy, żeby był procedowany w Prawie komunikacji elektronicznej, gdzie można więcej nad nim podyskutować. Tym bardziej że nie bardzo wiemy, jak ten przepis miałby mieć zastosowanie do już wypracowanych tutaj mechanizmów antyfraudowych – zwłaszcza że jego konstrukcja jest taka, że ja mogę go obejść w ciągu godziny. Wystarczy, że zmienię dostawcę usług i już nie jestem zablokowany.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo. Z takimi deklaracjami na Komisji bym uważał, panie ekspercie.

Panie ministrze, panie dyrektorze?

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, faktycznie te akty są procedowane równolegle. A wiemy również, że nie dotrzymaliśmy terminu transpozycji Europejskiego kodeksu łączności elektronicznej. Transpozycja art. 40 i art. 41, tych dotyczących fraudów, i powiązanych z nimi m.in. kompetencji prezesa UKE, o których mowa w projektowanym art. 16, jest jak najbardziej adekwatna. Te przepisy, które w pewnym zakresie

są sygnalizowane jako zdublowane, wiążą się z tym, że w przypadku jeżeli nie udałoby się przeprocedować niniejszej ustawy, a wcześniej weszłoby w życie PKE, moglibyśmy już zakończyć to postępowanie związane z potencjalnym nałożeniem na nas kary za brak transpozycji w terminie. W tym sensie było to rozwiązanie asekuranckie. Natomiast jesteśmy w sytuacji, w której, tak jak mówiłem wczoraj, ustawa o zwalczaniu nadużyć w komunikacji elektronicznej jest na dalszym etapie prac niż Prawo komunikacji elektronicznej. Zobowiązujemy się z naszej strony do odpowiedniego wyczyszczenia tej kompetencji, tak aby regulacja w żadnym zakresie nie była zdublowana w rzeczonych ustawach. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Pan dyrektor, bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Telekomunikacji Ministerstwa Cyfryzacji Tomasz Opolski:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Chciałbym tylko jeszcze wskazać, że zupełnie odwrotny postulat padał w przypadku prac nad Prawem komunikacji elektronicznej. Tam padał postulat, żeby usunąć te przepisy z PKE. Na ten moment Prawo komunikacji elektronicznej jeszcze nie wróciło do Sejmu – zatem to jest ta ustawa, w której kompleksowo reguluje się kwestie związane z nadużyciami.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Moja uwaga jest taka, panie dyrektorze – czy te przepisy nie spowodują, że ktoś po prostu będzie mógł na przykład w takim newralgicznym miejscu zablokować nam po prostu jakieś połączenie bądź stronę? Nie ma takiego zagrożenia?

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, to jest uprawnienie prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej. To zupełnie wyjątkowe sytuacje, które wymagają szybkiego i adekwatnego działania – aby była przewidziana forma prawna też ze wszystkimi rozwiązaniami proceduralnymi. Jest to sytuacja ekstraordynaryjna i te kompetencje częściowo pokrywają się w dwóch projektach, natomiast zostaną… Bo faktycznie dotyczą one fraudów w ustawie o zwalczaniu nadużyć w komunikacji elektronicznej. Jest też, panie przewodniczący, rozwiązanie dotyczące ogłoszenia tej decyzji itd.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

No tak, tylko prezes UKE dostaje tutaj potężne narzędzie.

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

W celu ochrony użytkowników końcowych przed nadużyciami w komunikacji elektronicznej, panie przewodniczący. Każde takie działanie prezesa UKE, jeżeli będzie działaniem jawnym, oczywiście zostanie opublikowane. Jest również kontrola społeczna, sprawozdawczość prezesa UKE z korzystania przez niego z kompetencji. Ogólny raport o działalności prezesa UKE jest oczywiście prezentowany co roku. Są też szczegółowe obowiązki informacyjne wobec prezesa UKE. Ja przypominam, że na końcu tej ustawy również jest obowiązek sprawozdawczy prezesa UKE co do funkcjonowania tych rozwiązań, gdzie prezes UKE wyjaśni, w jaki sposób i dlaczego korzysta ze wszystkich swoich kompetencji zawartych w projektowanych przepisach. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Widzę, zaraz oddam głos.

Ale jeszcze dopytam, panie dyrektorze, panie ministrze. Wyobrażam sobie hipotetyczną sytuację – proszę oczywiście nie brać tego za jakąś akcję polityczną, ale jeżeli prezes UKE albo ktoś uzna na przykład, że dostawca usług dla strony internetowej mojej opcji politycznej… Nagle prezes UKE uzna ją za szkodliwą i w czasie kampanii wyborczej ją zablokuje w ciągu sześciu godzin bez żadnego trybu i możliwości odwołania…

Podsekretarz stanu w MC Paweł Lewandowski:

Myślę, że wywoła to tak potężny skandal międzynarodowy, że byłoby to absolutnie niemożliwe…

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

A jak nagle wyciekną mejle – już nie chcę męczyć ministra Dworczyka – na przykład ministra Czarnka i ktoś zablokuje stronę, która te mejle publikuje, dlatego że będzie to niewygodne politycznie? Albo mejle pana prezesa Obajtka. Ktoś to zablokuje wtedy – i co?

Podsekretarz stanu w MC Paweł Lewandowski:

Spokojnie. Od czego powinniśmy zacząć, a od czego panowie dyrektorzy nie zaczęli? To jest przepis, który wynika z Europejskiego kodeksu łączności elektronicznej, tzn. my tego nie wymyśliliśmy. On i tak będzie wprowadzony, niezależnie od wszystkiego, dlatego że to wynika z implementacji unijnej. To jest pierwsza kwestia, o której warto pamiętać. My po prostu uznaliśmy, że ten przepis akurat pasuje przedmiotowo do ustawy, którą dzisiaj procedujemy. A wiemy, że nie wprowadzimy w najbliższym czasie Prawa komunikacji elektronicznej, bo też potrzebujemy dużo więcej czasu, żeby to przeprowadzić skutecznie. Okazało się, że nie było współpracy niektórych stron w Komisji w tym zakresie.

A jeśli pyta pan przewodniczący o kwestię wycieków prywatnych mejli różnych ludzi, to jestem przekonany, że każdy człowiek by chciał, żeby jeżeli ktoś niezgodnie z prawem wejdzie w posiadanie jego prywatnej korespondencji – gdy prawo do prywatności jest chronione konstytucyjnie – państwo miało narzędzia do tego, by móc ograniczyć rozprzestrzenianie się prywatnej korespondencji osób, które dotknęło takie przestępstwo, które są ofiarami tego przestępstwa.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Pan dyrektor?

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Panie przewodniczący, w takiej sytuacji pan przewodniczący zobaczyłby na swojej stronie czerwoną informację, że zablokował to CSIRT NASK w tym trybie. A jeżeli chodzi o tę kompetencję prezesa UKE – jest ona w kognicji sądownictwa administracyjnego. Zatem jest też procedura sądowa, żeby się odwoływać. Mógłby pan przewodniczący również zamieścić wszędzie zrzut ekranu, w którym będzie informacja zespołu CSIRT, że to w tym trybie dostęp został zablokowany.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Tak. Ja podałem taki bardzo ciekawy przykład. Zgadzam się z wami, że gdyby Koalicja Obywatelska czy inna partia opozycyjna zrobiła wokół tego szum, na pewno by było o tym głośno. Ale ja sobie też wyobrażam taką sytuację, że na przykład znowuż mamy jakąś informację o tym, co zrobił pan prezes Obajtek, czy na przykład jeden z ministrów, i ktoś specjalnie blokuje stronę, która to opisuje. Nie musi to być strona Koalicji Obywatelskiej, PSL czy Lewicy. Mogą to być strony „Mam Prawo Wiedzieć”, „Wszystko o Władzy”, „Transparentna Władza”, które nie mają takiej siły oddziaływania jak ja jako polityk albo jak formacja polityczna. Pytam właśnie, panie dyrektorze, o to. Chyba że przepis wejdzie po wyborach i nie będzie zagrożenia, że ktoś będzie miał zakusy polityczne. Czy pan by się na to zgodził, panie ministrze?

Podsekretarz stanu w MC Paweł Lewandowski:

Przede wszystkim to jest tak, że przekroczenie uprawnień… W przypadku gdyby… Mogę?

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Panie pośle… Bardzo dziękuję.

Podsekretarz stanu w MC Paweł Lewandowski:

W przypadku gdyby prezes urzędu przekroczył swoje kompetencje, to jest normalnie ścigany karnie. Każdego można ścigać za przekroczenie uprawnień. Proszę pamiętać, że każde tego typu wyłączenie strony wywołuje zawsze skandal polityczny. Strona

musiałaby być źródłem jakiegoś naprawdę ciężkiego naruszenia prawa, żeby rzeczywiście ktoś chciał zastosować taką ekstraordynaryjną procedurę. Taka procedura jest tutaj uwzględniona, ale ja jestem przekonany, że UKE niechętnie będzie chciał korzystać z takich uprawnień. Jest wiele tego typu przepisów. Znamy takie sytuacje, że nie są stosowane przez regulatorów.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Tutaj wyobraźnią się różnimy, panie ministrze. Bo ja jestem sobie w stanie wyobrazić w czasie kampanii takie zdarzenie.

Pan dyrektor, bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MC Tomasz Opolski:

Panie przewodniczący, mam nadzieję, że pan nie był adresatem takiej decyzji, bo coś takiego już funkcjonuje w prawie. Jest dokładnie taki przepis w Prawie telekomunikacyjnym. Jeszcze nie zdążyłem sprawdzić, kiedy on został przyjęty. Natomiast już obecnie prezes UKE w celu ochrony użytkowników końcowych może wydać w formie decyzji nakaz zablokowania. Świat poszedł do przodu i różni się to tym, że ten nakaz ma być wykonany nie w ciągu pięciu dni, ale w ciągu sześciu godzin. Tak że tutaj myślę, że prezes UKE… Ja też nie znam takich decyzji. Przepisy nie są nadinterpretowywane i nie dochodzi do sytuacji, że prezes UKE musi korzystać z tychże przepisów. Tu jest pewien ekstraordynaryjny przypadek. Te przepisy mają na celu jeszcze większe usprawnienie, żeby zminimalizować ryzyko szkód po stronie użytkowników.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Pięć godzin a pięć dni w czasie kampanii wyborczej to jest totalna różnica.

Zastępca dyrektora departamentu MC Tomasz Opolski:

Jak rozumiem, dyskusja jest o tym, że w ogóle prezes UKE ma takie uprawnienie. Ma i korzysta. Jeżeli w ogóle wykorzystał, to umiarkowanie.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Pan minister.

Podsekretarz stanu w MC Paweł Lewandowski:

Jeszcze jedna rzecz. W czasie kampanii wyborczej jest ekstraordynaryjny tryb wyborczy. Gdyby nawet ktoś zastosował coś takiego, to w trybie wyborczym w ciągu chyba trzech dni – już nie pamiętam dokładnie – sędzia i tak to zdejmie. Są 24 godziny na taką decyzję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Ale w takim trybie, panie ministrze, mogą występować osoby, które biorą udział w tej kampanii. Jeżeli są osoby, które…

Podsekretarz stanu w MC Paweł Lewandowski:

Pan o takie pytał.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Mówię o stronie, która chciałaby opublikować tekst niekorzystny dla władzy i zostałaby po prostu zblokowana. Ja mam taką obawę, panie ministrze. Może niepotrzebnie używałem nazwisk. Wyobraźmy sobie hipotetyczną sytuację, że jest strona, która powstała na przykład teraz i ta strona publikuje artykuły, które są oparte na faktach. Ona nie kłamie, artykuły oparte na faktach, bardzo niekorzystne dla władzy. Jest równowaga między jedną a drugą partią i nagle ktoś politycznie postanawia – to ja tę stronę zablokuję – uznając ją za szkodliwą, bo jest pod wpływem obcego wywiadu. Blokuje. Ma na to jakieś uzasadnienie. W ciągu pięciu godzin znikają wszystkie artykuły. Tylko ta strona miała do nich dostęp. Ja sobie mogę taką sytuację wyobrazić. Dlatego podnoszę tę kwestię.

Podsekretarz stanu w MC Paweł Lewandowski:

Tutaj towarzyszy nam jednak proces polityczny…

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

No właśnie.

Podsekretarz stanu w MC Paweł Lewandowski:

Ale tłumaczę – nikt by się nie ważył czegoś takiego zrobić w mojej ocenie. To po pierwsze. Po drugie kwestia UKE – jest niezależnym organem regulacyjnym. Nie jest tak, że jest ktoś w państwie, kto może wydać decyzję i kazać prezesowi UKE coś zrobić.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo.

Panie pośle, dopuszczę eksperta, dobrze? Bo już podnosił rękę… Czy pan poseł teraz w tej sprawie?

Poseł Dariusz Stefaniuk (PiS):

Panie przewodniczący, ja chciałem po prostu zamknąć tę dyskusję, bo ona jest kompletnie jałowa. Rozmawiamy o jakichś hipotetycznych rzeczach, a sprawa dotyczy tego, że jak z pana telefonu czy z mojego telefonu ktoś wykradnie informacje, mejle, jakieś prywatne rzeczy i ktoś to gdzieś wrzuci w internecie, żeby ktoś mógł to zablokować, a nie będzie człowiek czekał, że będzie jakiś sąd, że będzie jeszcze ileś lat, ileś spraw i to się będzie wszystko ciągnęło. W hipotetycznej sytuacji, którą pan opisał, jeżeli zamknięta zostałaby strona „NaTemat" czy jakaś inna opisująca Platformę Obywatelską, to tylko Platformie by urosło we wszystkich sondażach. Ludzie wyszliby na ulicę – w końcu jest cenzura, jest zamordyzm. O czym my tutaj rozmawiamy? A jeżeli jeszcze jest sytuacja taka, że to jest prezes UKE – wygracie wybory, zmieniacie prezesa UKE. Pięć lat trwa kadencja prezesa, 18 września 2020 r. był powołany. Sejm może go odwołać. Sejm może go powołać na wniosek prezesa Rady Ministrów. Hipotetyczne dyskusje moim zdaniem należy skończyć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dobrze. Przychylam się do tego wniosku, panie pośle.

Ale zastosujmy taką dobrą zasadę – jeżeli powiedziałem panu ekspertowi, że dam mu głos, to dam. Bardzo proszę.

Ekspert PIKE Tomasz Bukowski:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Ja tylko chciałem zwrócić uwagę na jedną rzecz. Decyzja prezesa UKE wydana w tym trybie trafia wyłącznie do przedsiębiorcy telekomunikacyjnego wykonującego polecenie, a nie trafia do właściciela numeru ani właściciela usługi. I tym się tak naprawdę to różni od regulacji z PKE. Jeżeli prezes UKE zablokowałby mi numer telefonu na podstawie tej decyzji, ja bym się o tym nie dowiedział i nie miałbym żadnego uprawnienia odwoływania się, tylko wyłącznie mój operator. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Pan minister, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MC Paweł Lewandowski:

Jakby pan miał zablokowany numer telefonu, to pierwsze, co by pan zrobił, to by się pan zgłosił do operatora, który by pana poinformował o tym, że decyzja została wydana.

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

W przypadku domen internetowych będzie to powiadomienie – to jest ust. 9 – przez zespół CSIRT NASK. Rozmawialiśmy też hipotetycznie o zablokowaniu dostępu do domeny z jakimiś treściami.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję nad art. 16. Czy jest sprzeciw do tego artykułu? Ja zgłaszam sprzeciw do tego artykułu. Musimy przejść w takim razie do głosowania…

Przepraszam, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję.

Panie przewodniczący, jak rozumiemy, potencjalny sprzeciw pana przewodniczącego miałby sprowadzić do ewentualnego wykreślenia tego artykułu. W związku z tym musi to być sformułowane w formie poprawki i przegłosowana odpowiednia poprawka, pod-

pisana oczywiście przez trzech posłów. Już jakiś czas temu utarł się nowy sposób procedowania – poszczególne jednostki redakcyjne nie są przyjmowane, natomiast możemy do nich zgłaszać po prostu odpowiednie poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Jasne. Oczywiście. Zaraz to zrobię.

Poseł Jarosław Gonciarz (PiS):

Mam pytanie do pana przewodniczącego – może na etapie Senatu zgłosić taką poprawkę, wychodząc panu przewodniczącemu naprzeciw?

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Przepraszam za chwilkę zwłoki. W takim razie przechodzimy do głosowania. Bardzo proszę panie i panów posłów…

Poseł Witold Czarnecki (PiS):

Stanowisko rządu…

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Przepraszam. Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MC Paweł Lewandowski:

Oczywiście chcemy, żeby ten przepis został zachowany w tym kształcie, w którym został zaproponowany. Jesteśmy absolutnie przeciwni wykreśleniu tego przepisu.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Jeszcze jedna kwestia. Na tym etapie nie jesteśmy w stanie przeanalizować całości projektu, ale bardzo prawdopodobne, że do art. 16 są również odesłania. Jedno takie znaleźliśmy w przypisie karnym. W związku z tym ta poprawka może nie być kompletna, jeśli chodzi o całość projektu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

W którym artykule, panie mecenasie?

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Na pewno w art. 20 ust. 3. Tu jest mowa o tym, że może być nałożona kara pieniężna na przedsiębiorcę niewykonującego obowiązków, o których mowa… Przepraszam, to nie jest artykuł, to jest ustęp.

Jednak nie jesteśmy w stanie, tak jak powiedziałem na początku, przeanalizować w tym momencie całości projektu, czy nie ma odesłań do art. 16.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dobrze. Ja podtrzymuję tę poprawkę.

Przejdziemy do głosowania. Bardzo proszę państwa posłów o zagłosowanie. Kto jest za poprawką? Kto jest przeciw poprawce? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Głosowało 11 posłów i posłanek. Za 4 osoby, przeciw 7, nikt się nie wstrzymał. Poprawka nie została przyjęta. Dziękuję bardzo.

W takim razie nie widzę innych poprawek. Art. 16 został rozpatrzony. Dziękuję bardzo.

Art. 17. Nie widzę głosów. Art. 17 wobec niezgłoszenia sprzeciwu został rozpatrzony.

Art. 18. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, dwie kwestie w art. 18. W konsekwencji już przyjętej całościowej poprawki, która była przegłosowana jako pierwsza, należałoby w art. 18 ust. 1 pkt 2 z uwagi na brzmienie art. 8 również wprowadzić liczbę mnogą – a więc „uprawnień, o których mowa w art. 8”. Prosimy tylko o potwierdzenie.

Natomiast chcielibyśmy prosić wnioskodawców o wyjaśnienie w ust. 2 pojęcia „rozstrzygnięcia sporu". Bowiem art. 18 traktuje o możliwości rozpatrzenia reklamacji i tego dotyczy ust. 1. Ust. 2 z kolei też odnosi się do wniesienie reklamacji i rozpatrzenia reklamacji, ale chyba poprzez pojęcie rozstrzygnięcia sporu wychodzimy już poza rozpatrzenie reklamacji. Tak w naszej ocenie należałoby chyba odczytywać ten przepis. W związku z tym prosimy o wyjaśnienie, jak należałoby rozumieć to pojęcie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Panie dyrektorze, bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Panie mecenasie, przychylamy się do poprawki w ust. 1 – jest oczywiście zasadna.

Jeżeli chodzi o wyjaśnienie zwrotu „przez okres niezbędny do rozstrzygnięcia sporu, o którym mowa w ust. 2" – gdyby dotyczyło to wyłącznie reklamacji, to jak słusznie zauważył pan mecenas, byłoby „przez okres niezbędny do rozpatrzenia reklamacji". Natomiast zakładamy, że reklamacja to jest takie szczególne postępowanie, szczególne uprawienie. W przypadku kiedy nie zostaje rozstrzygnięta po myśli reklamującego, oczywiście jest możliwość kontynuacji tego sporu, na przykład w innych postępowaniach pozasądowych i sądowych. Dlatego przez okres niezbędny do rozstrzygnięcia sporu rozumiemy okres reklamacji, ale też ewentualne wszystkie dochodzenia tych roszczeń po reklamacji. Bo reklamacja nie zamyka dalszych dróg dochodzenia roszczeń. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Panie mecenasie?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękujemy bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy do art. 18 z uwagami Biura Legislacyjnego jest jakiś sprzeciw? Nie widzę. Art. 18 wraz z uwagami został przyjęty.

Art. 19. Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, prośba o potwierdzenie przez wnioskodawców – w ust. 5 wydaje się niezasadne wprowadzanie skrótu dla rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679, bowiem on tylko występuje jeden raz w ust. 6. W związku z tym chcielibyśmy prosić o potwierdzenie.

Początek ust. 6. „Przedsiębiorca telekomunikacyjny może wykonać obowiązki, o których mowa w art. 14 ust. 1 i 2 rozporządzenia wymienionego w ust. 5". Dziękuję.

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Popieramy uwagi Biura Legislacyjnego do obydwu ustępów.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję.

Czy jest jeszcze jakiś głos? Nie widzę. Rozumiem, że art. 19 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 20. Nie widzę głosów. Biuro Legislacyjne i ekspert, bardzo proszę.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję.

Jeśli chodzi o art. 20, to w ust. 5 mamy dwie wątpliwości. Pierwsza wątpliwość to to, czy de facto mamy tutaj prawidłowe odesłanie do kary pieniężnej. Wydaje się zasadne, że należałoby tutaj posłużyć się liczbą mnogą. To będzie początek ust. 5: „Kary pieniężne, o których mowa w ustępie…" – i teraz w projekcie jest odesłanie do ust. 1–4. Mamy wątpliwość, czy ust. 2 powinien tutaj zostać uwzględniony, bowiem mamy tutaj sytuację, w której w ust. 2 jest powiedziane, że jest odpowiedzialność karna. A więc de facto kary pieniężnej nie będzie. Tak przynajmniej chyba należałoby to rozumieć. Również prośba do wnioskodawców o krótkie wyjaśnienie, ewentualnie korektę tego odesłania.

Natomiast pojawia się też w ust. 5 po raz pierwszy wyraz „podmiot". To jest ten podmiot, który ma zostać ukarany. W naszej ocenie, uwzględniając brzmienie ust. 1 i chyba ust. 4 – bo tak należałoby ten podmiot zdefiniować, a więc pojęciem podmiotu najprawdopodobniej wnioskodawcy obejmują zakres ust. 1, a więc przedsiębiorca telekomunikacyjny, oraz z ust. 4 podmiotem będzie dostawca poczty elektronicznej. Czy tutaj nie należałoby doprecyzować: „Podmiot, o którym mowa w ust. 1, 3 i 4". Obie uwagi są powiązane. Prosimy o odniesienie się. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Panie dyrektorze?

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Jak najbardziej, pomijamy ust. 2. Kary pieniężne powinny się odnosić do ust. 1, 3 i 4, jak słusznie zauważył pan mecenas. Podobnie powinien odnosić się podmiot. Również powinno być w odniesieniu do podmiotu odesłanie do ust. 1, 3 i 4. Tak, panie mecenasie?

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo.

Pan ekspert?

Ekspert PIKE Tomasz Bukowski:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Ja chciałem zwrócić uwagę na ust. 3, który jest głównym artykułem wskazującym na karanie za niewykonywanie obowiązków. W związku z tym, że to są trudne i skomplikowane obowiązki, postulujemy, żeby kompetencja nakładania kary finansowej na przedsiębiorców dotyczyła przede wszystkim przypadków celowego działania przedsiębiorcy, który nie wykonuje tych obowiązków, lub rażącego niedbalstwa z jego strony, a nie przypadku, jeżeli niecelowo lub z powodu problemów technicznych nie był w stanie zablokować danego smishingu czy spoofingu. To zaczyna przypominać sytuację nakładania kary na firmę za to, że haker dał radę włamać się do jej systemu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo.

Panie dyrektorze?

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, oczywiście kara ma charakter fakultatywny, na co wskazuje „może". Oczywiście jeżeli przemawia za tym zakres lub charakter naruszania. To w zupełności wyczerpuje odniesienie się do stanu faktycznego przedstawionego przez pana eksperta.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Czy ta odpowiedź państwa uspokoiła?

Ekspert PIKE Tomasz Bukowski:

Z praktyki – nie.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Czy macie sugestię do tego punktu – żeby stało się tak, jak mówicie, żeby to uściślić?

Ekspert PIKE Tomasz Bukowski:

„Na przedsiębiorcę telekomunikacyjnego, który celowo nie wypełnia obowiązku, lub na skutek rażącego niedbalstwa"…

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Panie dyrektorze?

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Jeszcze wykazywanie w ramach nałożenia kary tej celowości oczywiście ograniczy możliwość nałożenia takiej kary, bardziej skomplikuje postępowanie dowodowe. Oczywiście są z nami na sali przedstawiciele Urzędu Komunikacji Elektronicznej – jeżeli mogą, to proszę ich również o komentarz w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo proszę UKE o komentarz.

Poseł Witold Czarnecki (PiS):

Ale to nie tak, że będą komentowali…

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Ja bardzo proszę o komentarz. Sprawa jest poważna.

Poseł Witold Czarnecki (PiS):

Szkoda czasu, panie przewodniczący. Ruszamy dalej.

Za chwilę mamy dwie komisje. Nie będziemy oczekiwali teraz na komentarz. Trzeba być przygotowanym.

Pełniący obowiązki naczelnik w Departamencie Kontroli Urzędu Komunikacji Elektronicznej Radosław Rosiak:

Dzień dobry. Radosław Rosiak, Urząd Komunikacji Elektronicznej.

Z naszej perspektywy wszystkie dotychczas nakładane kary pieniężne… W tym wypadku nie można zindywidualizować tej odpowiedzialności, odnosząc się do celu działania przedsiębiorcy, karanego podmiotu. Z naszej perspektywy, biorąc pod uwagę dotychczasowe brzmienie przepisów o karach pieniężnych, zarówno w Prawie telekomunikacyjnym, jak i w innych ustawach stosowanych przez prezesa UKE, tutaj przy odpowiedzialności przedsiębiorców nie można brać pod uwagę intencji tego podmiotu. Ta uwaga naszym zdaniem jest niezasadna. Dotychczasowe brzmienie przepisów wskazuje na fakultatywność nakładania kar, jak i wzięcie pod uwagę szeregu okoliczności faktycznych dotyczących danego naruszenia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję za tę wypowiedź.

Rozumiem, że ona nie satysfakcjonuje państwa? Uznajmy, że na poziomie Senatu my taką poprawkę wniesiemy. Prosiłbym ją przygotować, dobrze? Jest taka zgoda?

Ekspert PIKE Tomasz Bukowski:

Tak. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy do artykułu z uwagami i poprawkami Biura Legislacyjnego jest sprzeciw? Nie widzę. Art. 20 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 21. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, cztery kwestie, w sprawie których chcielibyśmy zabrać głos. Pierwsza kwestia. Art. 21 ust. 1. Prośba o potwierdzenie przez wnioskodawców. Początek ust. 1: „Kary pieniężne, o których mowa w art. 20 ust. 1, 3 i 4". To nawiązanie do uwagi do poprzedniego przepisu.

Druga uwaga również jest odzwierciedleniem tego, co zostało przyjęte w art. 20, a więc przychodu nie „ukaranego podmiotu", tylko przychodu „podmiotu, o którym mowa w art. 20 ust. 1, 3 lub 4". Wydaje się, że alternatywa łączna będzie najlepszym rozwiązaniem w tym zakresie. Tego typu odesłanie co do podmiotu miałoby również miejsce w kolejnych ustępach art. 21.

Poza tym w ust. 4 pkt 2 proponujemy, aby to, co jest po średniku, a więc wyrazy „przepis ust. 3 stosuje się odpowiednio" przenieść jako ust. 4a, który brzmiałby: „W przypadku, o którym mowa w ust. 4 pkt 2, przepis ust. 3 stosuje się odpowiednio". Tutaj też, korzystając z okazji, chcielibyśmy zauważyć, że to posługiwanie się tym sformułowaniem „stosuje się odpowiednio" nie jest do końca właściwą techniką legislacyjną i ona też powoduje wątpliwości. Ale rozumiemy, że wnioskodawcy przeanalizowali sytuację i innego brzmienia tego przepisu, jak również kilku innych, w których występuje tego typu odesłanie, nie biorą pod uwagę.

Ostatnia kwestia do art. 21 – ust. 9. Chcielibyśmy zauważyć, że ta regulacja, która została przewidziana w ust. 9, jest w naszej ocenie regulacją zbędną. Bowiem norma ta wynika z art. 111 pkt 12 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych. De facto należałoby ten ustęp skreślić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo.

Panie dyrektorze?

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Przychylamy się do postulatów Biura Legislacyjnego z zastrzeżeniem, że jeżeli chodzi o ust. 9, dotyczący kar pieniężnych, prosilibyśmy o komentarz przedstawiciela ministra finansów – jeżeli uczestniczy w posiedzeniu. Ten przepis znalazł się na wniosek ministra finansów.

Natomiast do odpowiedniego stosowania, czyli zgodnie z propozycją nowo dodanego ustępu oznaczonego jako 4a – „stosuje się odpowiednio”… My przenosimy te rozwiązania, dotychczasową wieloletnią praktykę nakładania kar przez prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Zatem jeżeli chodzi o stosowanie prawa, uczestnicy, podmioty, na których może być nałożona kara przez prezesa UKE, mają ugruntowaną praktykę – co rozumieją przez odpowiednie stosowanie tych przepisów. Jeżeli nie ma przedstawiciela ministra finansów lub nie sprzeciwiłby się tej zmianie, popieramy zmianę Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Ministerstwa Finansów nie ma, więc niestety nie ma się kto sprzeciwić.

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Popieramy poprawkę Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 21 wraz z sugestiami i poprawkami Biura Legislacyjnego? Sprzeciwu nie widzę. Art. 21 został rozpatrzony.

Przychodzimy do art. 22. Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Drobna korekta w ust. 1. Na samym końcu wyrazy „sieci telekomunikacyjnych bądź przez systemy rozliczeniowe” zastąpić wyrazami „sieci telekomunikacyjnych lub przez system rozliczeniowy”. Dziękuję.

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Oczywiście zasadna. Popieramy.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo.

Art. 22 wraz z poprawką – czy jest sprzeciw? Nie widzę. Art. 22 wraz z poprawkami Biura Legislacyjnego został rozpatrzony.

Art. 23. Nie widzę uwag. Art. 23 został rozpatrzony.

Art. 24. Nie widzę uwag. Art. 24 został rozpatrzony.

Art. 25. Rozpatrzony.

Art. 26. Rozpatrzony.

Art. 27. Rozpatrzony.

Art. 28. Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, pytanie do wnioskodawców, jeśli chodzi o to odesłanie do art. 17 ust. 1 tego projektu. Bowiem wydaje się, że uwzględniając brzmienie art. 17 ust. 1, pkt 2a powinien mieć następujące brzmienie „Obowiązku korzystania z poczty elektronicznej wykorzystującej mechanizmy, o których mowa…” – dalej bez zmiany. Mamy prośbę o potwierdzenie zasadności takiej zmiany.

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Potwierdzamy zasadność zmiany.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze.

Czy ktoś jest przeciw? Nie widzę. Art. 28 wraz z poprawką Biura Legislacyjnego został rozpatrzony.

Art. 29. Biuro Legislacyjne?

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Panie przewodniczący, art. 29 otrzymał brzmienie jedną z poprawek przyjętych na początku.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dobrze. Rozumiem, że jest rozpatrzony, tak? Dobrze.

Art. 30. Nie widzę uwag. Art. 30 został rozpatrzony.

Art. 31. Został rozpatrzony.

Art. 32. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Pierwsza uwaga stricte techniczna, ale jednak żeby to wybrzmiało – w ust. 1 wiersz drugi – „strony Porozumienia" – wielką literą. Natomiast w ust. 2, a przede wszystkim w ust. 3 pojawia się sformułowanie „z dniem uznania". Chcielibyśmy prosić o wyjaśnienie, jak należałoby rozumieć to uznanie? Czy to może sugerować m.in., że tam będzie jakaś decyzja? Ust. 2 przesądza, że dojdzie do tego ex lege. Wydaje się, że istniałaby możliwość, aby doprecyzować, o jakim uznaniu tego porozumienia z 23 marca 2020 r. jest mowa. Czy ewentualnie wnioskodawcy mogliby zaprezentować inne brzmienie tego właśnie ust. 3 w tym zakresie?

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Panie dyrektorze?

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Bardzo dziękuję. Jeżeli chodzi o „Porozumienie" – jeśli Biuro Legislacyjne jest przekonane co do tego, że powinno być pisane wielką literą, to oczywiście popieramy tę uwagę.

Jeśli chodzi o ust. 3, to oczywiście nie chodzi o żadną decyzję, żadne rozstrzygnięcie dodatkowe, tylko tym momentem uznania porozumienia jest de facto złożenie oświadczenia woli przez ostatnią ze stron. Jeżeli jest wymagane takie doprecyzowanie jako zmiana techniczna, legislacyjna, wydaje mi się, że moglibyśmy doprecyzować w ten sposób ust. 3: „Z dniem złożenia oświadczenia woli przez ostatnią ze stron porozumienia z 23 marca…" itd. Ten fragment można by w ten sposób doprecyzować.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze. Natomiast wydaje się, że jeśli już tak ten początek ustępu miałby brzmieć, to należałoby również usunąć wyrazy „za porozumieniem, o którym mowa w art. 13 ust. 1".

Zastępca dyrektora departamentu MC Marcin Wysocki:

Zdecydowanie tak. Dziękuję, panie mecenasie.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy jest sprzeciw wobec art. 32 z uwagami i poprawkami Biura Legislacyjnego? Nie widzę. Art. 32 został wraz z poprawkami przyjęty.

Art. 33. Rozpatrzony.

Art. 34. Rozpatrzony.

Art. 35. Pan poseł Gramatyka.

Poseł Michał Gramatyka (Polska2050):

Przygotowałem poprawkę, która stanowi powielenie tych postulatów, które były przedstawiane wczoraj podczas posiedzenia Komisji. To jest poprawka wydłużająca vacatio legis dla przepisów dotyczących tej listy DNO, która jest przewidziana w ustawie. To vacatio legis jest wydłużone z 30 dni do 6 miesięcy. Generalnie w trosce o poprawność legislacyjną oraz o to, żeby to prawo nie stawiało operatorów przed koniecznością wdrożenia tych przepisów na gwałt. W żaden sposób to nie zmieni skuteczności tego prawa, a umożliwi operatorom stosowne przygotowanie rozwiązań technicznych. Bardzo proszę o przyjęcie poprawki. Gdyby została odrzucona, to od razu sygnalizuję, że chciałbym ją zgłosić jako wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Panie ministrze?

Podsekretarz stanu w MC Paweł Lewandowski:

Wczoraj prowadziliśmy dyskusję na ten temat. Nie chciałbym tutaj przedłużać i powtarzać argumentów, ale my podtrzymujemy swój sprzeciw dla tej poprawki.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Dziękuję bardzo.

W takim razie poprawkę poddam pod głosowanie. Bardzo proszę państwa posłów o zagłosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki złożonej przez pana posła Michała Gramatykę? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Głosowało 9 parlamentarzystów. Za 3 osoby, przeciw 6, nikt się nie wstrzymał. Poprawka nie została przyjęta.

Pan poseł zgłasza wniosek mniejszości, tak? Bardzo proszę.

Przechodzimy do art. 35… Już nie, art. 35 został przyjęty, tak? Dobrze.

Proponuję upoważnić Biuro Legislacyjne do dokonania zmian o charakterze redakcyjnym, legislacyjnym, językowym stanowiących konsekwencję poprawek przyjętych przez Komisję w projekcie ustawy. Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji? Wobec niezgłoszenia sprzeciwu stwierdzam jej przyjęcie.

Poddaję pod głosowanie wniosek o przyjęcie całego projektu ustawy z przyjętymi poprawkami. Kto z pań i panów posłów jest za? Kto jest sprzeciw? Kto się wstrzymał? Bardzo dziękuję.

Głosowało 9 parlamentarzystów. Za – 9 głosów, brak głosów przeciw i głosów wstrzymujących. Stwierdzam, że projekt ustawy został przyjęty przez Komisję.

Komisja musi wybrać jeszcze posła sprawozdawcę, który przedstawi sprawozdanie Komisji na posiedzeniu plenarnym Sejmu. Jest propozycja zgłoszenia posła sprawozdawcy?

Poseł Witold Czarnecki (PiS):

Proponuję pana posła Kowalczyka.

Przewodniczący poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Czy pan poseł Kowalczyk wyraża zgodę? Tak. Czy jest inna propozycja? Wobec niezgłoszenia sprzeciwu ani innych propozycji stwierdzam, że Komisja wybrała pana posła Kowalczyka na sprawozdawcę Komisji.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia.

Zamykam posiedzenie Komisji. Bardzo dziękuję. Szczególnie bardzo dziękuję Biuru Legislacyjnemu za wykonaną pracę. Bardzo dziękuję, panie mecenasie.